

MIEJSKIE SPRAWY



Mieszkańcy chcą hali

Ponad 30 procent mieszkańców zareagowało na apel prezydenta Lubina i oddało swój głos w sprawie budowy hali w mieście.

str. 10

MIEJSKIE SPRAWY



Szanse Lubina na Euro 2012

Lubin ponowił swoją ofertę dotyczącą Euro2012 i znalazł się na liście miast, która zostanie wysłana do ministerstwa sportu.

str. 10

MIEJSKIE SPRAWY



Walczą o większe pieniądze

Ruszyła ogólnopolska akcja protestacyjna nauczycieli. Powód jest jeden - zbyt małe wynagrodzenie.

str. 2

SPORT



Zagłębie złożyło pozew

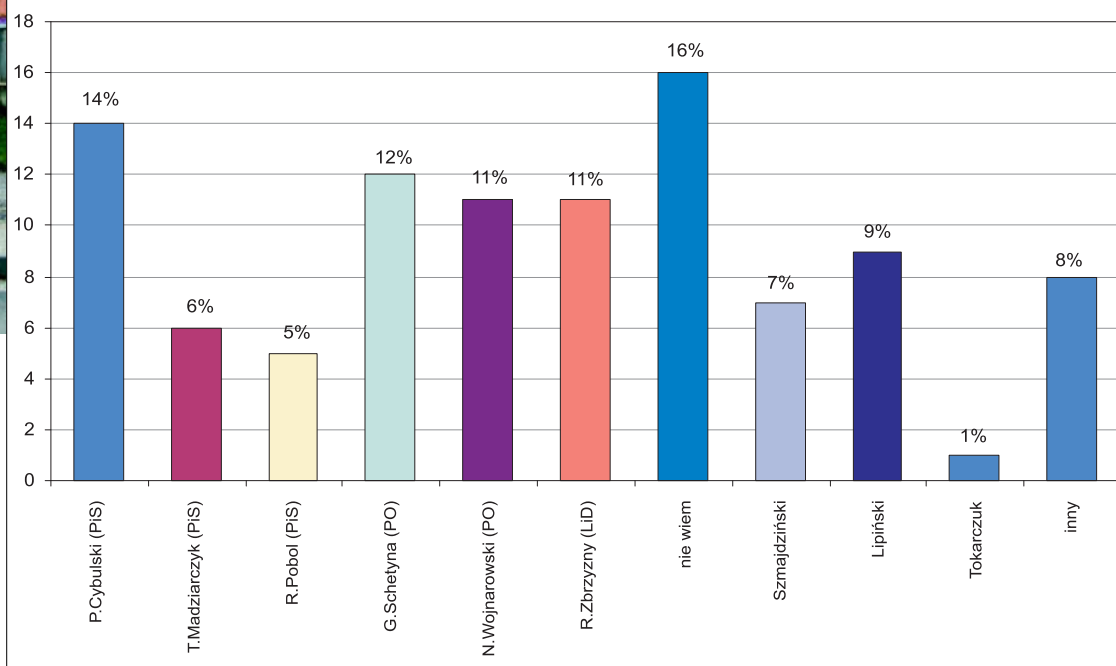
W poniedziałek SSA Zagłębie Lubin wystąpił na drogę sądową przeciwko byłemu bramkarzowi reprezentacji Polski, dziś krytykowi futbolu - Janowi Tomaszewskiemu.

str. 14

POPiSowy wynik przedwyborczy



Deklaracja poparcia dla kandydatów do Sejmu



Piotr Cybulski z Prawa i Sprawiedliwości na czele sondaży przedwyborczych. Na zlecenie firmy Pressmedia została przeprowadzona ankieta dotycząca preferencji wyborczych. Wynika z nich, że to poseł PiS ma największe poparcie w naszym mieście.

Badanie przeprowadzono na próbie 300 osób na ulicach Lubina w dniach 15 - 17 października. Ankieterzy pytali mieszkańców o jaką partię zgłoszą w niedzielnych wyborach, a także o konkretnych kandydatów z naszego regionu do Sejmu i Senatu.

więcej na stronie 3

Dawid pokonał Goliata!

Mecz Ligi Mistrzów pomiędzy Flensburgiem a Interferie Zagłębiem Lubin był określany jako pojedynek Dawida z Goliatem. Nic w tym dziwnego gdyż naprzeciw siebie stanęły drużyny aktualnego lidera Bundesligi, jednego z kandydatów do wygrania Ligi Mistrzów i debiutanta tych rozgrywek. Choć mistrzowie Polski z góry skazywani byli na porażkę sprawili wielką sensację, wygrywając 33:32 (14:15). Wyjazdowa wygrana z Flensburgiem to jeden z największych sukcesów polskiej klubowej piłki ręcznej w ostatnich lat!

więcej na stronie 13



BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPŁAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej "liście"

KREDYTY POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

MIEDZIOWE
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

STUDIA PODYPLOMOWE

- BHP
- pedagogika opiekuńcza i przedszkolna
- psychologia zarządzania kadrami

SZKOŁA JĘZYKOWYCH OBCYCH MCKK

- angielski
- niemiecki
- hiszpański
- włoski
- francuski

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- liceum
- studium informatyczne
- szkoła górnicza

www.mckk.pl
tel. 076 846 18 00

59-301 Lubin, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 84

KREDYT GOTÓWKOWY 5000 zł **5 zł** dzienna RATA tylko

Kredyt tani jak barszcz

Santander
CONSUMER BANK

150 LAT

0 800 900 300
www.santanderconsumer.pl

Odwiedź filię: Lubin, Aleja Niepodległości 20, tel. 076 841 52 09, 841 52 10

KGHM odwołał się od wyroku

KGHM odwołał się od wyroku legnickiego Sądu Okręgowego, dotyczącego nieważności uchwały NWZA w sprawie wypłacenia dywidendy.



Przypomnijmy. Legnicki sąd uznał, że uchwała rady nadzorczej z

9 lipca, która była korektą uchwały z 30 maja, jest niezgodna z prawem. Na jej podstawie 10 lipca wypłacono połowę dywidendy za ubiegłoroczny zysk. Druga połowa miała być wypłacona 10 września, jednak sąd zablokował operację po doniesieniu Ryszarda Zbrzyznego, który jest akcjonariuszem indywidualnym i równocześnie szefem największego związku zawodowego w KGHM, Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Sąd Okręgowy w Legnicy uznał, że doszło do poważnych błędów proceduralnych.

KGHM nie zgodził się z tym i do sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wpłynęło odwołanie od wyroku.

ech

Więcej dla MCZ

KGHM dokapitalizował Miedziowe Centrum Zdrowia kwotą prawie 4 mln 300 tys. zł. Dodatkowe pieniądze MCZ przeznaczy na zakup sprzętu nowej generacji do szpitali w Lubinie, Głogowie i Legnicy.

Dodatkowe 4 mln 299 tys. 800 zł dla MCZ pochodzi z wyemitowanych 60 560 akcji.

Miedziowe Centrum Zdrowia wszystkie pieniądze przeznaczy na zakup sprzętu nowej generacji. Zakupione zostaną trzy rentgeny cyfrowe, wieża endoskopowa i apa-

rat USG z głowicą do wykonywania biopsji cienkoigłowej.

- Sprzęt jest cyfrowy – powiedział nam Tomasz Dymyt, prezes Miedziowego Centrum Zdrowia. – Rentgeny cyfrowe to rzadkość w Polsce. Będziemy jedyną placówką w regionie poza Wrocławiem, która będzie miała aparat USG pozwalający na wykonywanie biopsji cienkoigłowych do badań histopatologicznych.

Pierwsze umowy na zakup nowego sprzętu już podpisano.

ech

Walczą o większe pieniądze

Ruszyła ogólnopolska akcja protestacyjna nauczycieli. W szkołach w całym kraju zawieszono flagi na znak protestu. Powód jest jeden - zbyt małe wynagrodzenie.

Na razie jedyną oznaką protestu będą właśnie flagi i plakaty informujące o akcji. Jednak za kilka dni o 14.00 we wszystkich miastach wojewódzkich odbędą się nauczycielskie pikety pod gmachami urzędów wojewódzkich.

- Przyczyną akcji protestacyjnej jest m. in. projekt przyszłorocznego budżetu - powiedział Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego podczas konferencji prasowej w Warszawie 8 października.

- Rozpoczęliśmy protest ze względu na obniżenie kwoty bazowej, od której odliczana jest pensja nauczycielska - tłumaczy Beata Goldszajdt, prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubinie. - Obecnie panujący parlament obniżył tę kwotę o 46 złotych na pensji nauczyciela. Z tego względu rozpoczynamy akcję protestacyjną, polegającą na oplakatowaniu placówek i dostarczeniu materiałów informujących o przyczynach akcji.

Jeśli i to nie pomoże, nauczyciele są gotowi przyjechać do stolicy. Zapowiadają, że będzie ich naprawdę dużo.

- Zorganizujemy w Warszawie ogromną manifestację, a potem będziemy przygotowywać się do strajku - podkreślił Broniarz. - Nastroje wśród nauczycieli są bardzo złe, padają nawet propozycje strajku w czasie matur.

ZNZ domaga się aż 50-procento-

wego wzrostu płacy zasadniczej nauczycieli i twierdzi, że w przyszłorocznym budżecie zamiast obiecanych podwyżek są obniżki pensji. Minister Edukacji Ryszard Legutko zapewnia, że zapisy zostaną zmienione, a pieniądze na podwyżki na pewno się znajdą.

Na początku tego tygodnia, kiedy w zasadzie rozpoczynała się akcja protestacyjna nauczycieli placówki oświatowe w naszym mieście nie uczestniczyły jeszcze w proteście, jednak zapowiadano, że to tylko kwestia najbliższych godzin. Nie było widać oznak akcji protestacyjnej w Lubinie. Jak nas poinformowano w Zespole Szkół Nr 1, związkowcy nie przekazali jeszcze szkołom informacji dotyczących protestu pracowników oświaty.

W majowym strajku ostrzegawczym nauczycieli wzięło udział oko-

ło 60 procent wszystkich szkół i przedszkoli. Nauczyciele domagali się wówczas zwiększenia nakładów na edukację, 20-procentowych podwyżek, zachowania możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury do 2011 roku oraz objęcia emeryturami pomostowymi tych z nich, którzy urodzili się po 1969 r.

Protest zakończył się po spotkaniu przedstawicieli ZNP z premierem Jarosławem Kaczyńskim. Przyniosło ono przedłużenie dotychczasowych zasad przechodzenia na wcześniejsze emerytury.

Obecny przebieg protestu nie jest jeszcze znany. Związek Nauczycielstwa Polskiego wystąpił do premiera o spotkanie w tej sprawie. Bezsukces. Brak reakcji premiera zmusił nauczycieli do zdecydowanego protestu.

MS



Beata Goldszajdt, prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubinie

MARIOLA SAMOTICHA

Najlepszy lubiński kierowca

Kobieta okazała się najlepszym lubińskim kierowcą. Elżbieta Pawluk wygrała konkurs na najlepszego kierowcę komunikacji miejskiej w Lubinie. Zdaniem internautów i komisji konkursowej, która sprawdzała umiejętności i uprzejmość miejskich kierowców właśnie Elżbieta Pawlukza służyła na najwyższą nagrodę.

Elżbieta Pawluk jest kierowcą komunikacji miejskiej zaledwie od 3 miesięcy.

- Pasażerowie reagują niezwykle miło - mówiła Pawluk. - Zdarza się jednak, że bywają zaskoczeni. Raz wsiadł pewien pan i wahał się czy nie wysiąść. Zdecydował się jednak na jazdę, a kiedy dojechał do celu podziękował mi za miłą przejazd zaznaczając, że miał obawy.

Zwycięzcy poza dyplomami i pu-

charem otrzymali też finansową gratyfikację od pracodawcy. Oprócz Elżbiety Pawluk odebrali ją też Dariusz Ślaboszewski i Piotr Andrzejewski.

- Kierowca powinien wzbudzać sympatię i zaufanie pasażera i takie właśnie są nasze panie - podkreśla Kazimierz Ziolkowski, prezes PKS Lubin. - Do tego dochodzą dobre warunki podróży. Uważam, że nasza firma spełnia te oczekiwania.

Lubiński przewoźnik nie wyklucza zatrudnienia kolejnych kobiet kierowców. Już teraz do pracy potrzebnych jest 20 kierowców.

Organizatorami konkursu na najlepszego kierowcę w Lubińskim PKS były: Federacja Konsumenta, PKS, miejscowa telewizja kablowa i radio internetowe.

ech



MARIOLA SAMOTICHA

Na 26 października Zespół Szkół Nr 1 w Lubinie zaplanował zbiórkę krwi w ramach kampanii społecznej „Krewniacy”. Akcja odbędzie się od 10.30-14.30. Patronat nad akcją objęła Europejska Fundacja Honorowego Dawcy Krwi.

Zbiórka krwi w ramach kampanii „Krewniacy” jest powszechnie rozpoznawalna i cieszy się dużą wiarygodnością wśród społeczeństwa polskiego. Dzięki działaniom fundacji „Krewniacy” stali się prestiżowym reprezentantem Honorowego Krwiodawstwa w Polsce.

- Akcja cieszy się dużym zainteresowaniem naszych uczniów - powiedział nam Agnieszka Bober z ZS Nr 1. - Młodzi ludzie przychodzą do nas nawet w dniu 18-tych urodzin, gdyż wiedzą, że ich krew może uratować czyjeś życie. Nasza placówka

organizuje akcje już po raz czwarty i zawsze jest duża frekwencja.

W ramach akcji krew mogą oddać wszyscy zdrowi i pełnoletni mieszkańcy, uczniowie i nauczyciele, a także osoby zainteresowane Honorowym Krwiodawstwem. Zbiórka krwi odbędzie się w ramach kampanii społecznej „Krewniacy” w piątek 26 października w godzinach 10.30-14.30 na terenie ZS Nr 1. Poboru krwi dokona Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lubinie. Dawcy krwi otrzymają na pamiątkę drobne gadzety „Krewniaków”.

Patronat honorowy nad akcją objął Mariusz Łapiński, Minister Zdrowia, Michał Seweryński, Minister Edukacji Narodowej oraz Kazimierz Michał Ujazdowski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

MS

Ewa Chojna

Kręglarski Lubin

Liczbą 387 punktów drużyna z Zespołu Szkół Specjalnych w Lubinie zwyciężyła Dolnośląskie Mistrzostwa w Kręglarstwie. Impreza dla dzieci i młodzieży z lekkim upiększeniem odbyła się na torach kręgielni lubińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Mistrzostwa zostały zorganizowane w naszym mieście już po raz piąty. Nad ich przygotowaniem czuwał Zespół Szkół Specjalnych. W organizację włączył się też szef zarządu LZS w powiecie lubińskim Stanisław Samiec, szef OSiR Alfred Pilch i sędzia główny zawodów Stanisław Ratuszniak.

W zawodach udział wzięło sześć drużyn, zwycięzczy powiatowych eliminacji w Jaworze, Wąsoszu, Gło-

gowie, Złotorii, Szklarach Górnych oraz Zespół Szkół Specjalnych z Lubina.

Zwycięzcą zawodów drużynowych okazał się Zespół Szkół Specjalnych z Lubina. Drugie miejsce zajęła szkoła ze Szklar Górnych.

Kolejne miejsca przypadły zawodnikom z Wąsosza, Złotorii, Jawora i Głogowa.

W turnieju wzięli też udział uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej Kameleon, którzy otrzymali dyplom uczestnika. W rozgrywkach indywidualnych nagrodzone zostały trzy pierwsze miejsca. W grupie starszej wyróżniono Anię Kotulę i Piotra Kacprzaka, natomiast wśród młodszych uczestników zwyciężyli Ania Tafflińska i Kazimierz Skiba.

- Dzięki tej imprezie nasi zawodnicy mają możliwość udziału w mistrzostwach Polski - powiedziała nam Katarzyna Jania, nauczycielka z Zespołu Szkół Specjalnych. - Zwycięstwa nie oddaliśmy - dodaje Katarzyna Piętaszko, nauczycielka z Zespołu Szkół Specjalnych. - Po raz kolejny zwyciężyła nasza placówka. Również w kategorii indywidualnej pierwsze miejsca wywalczył Lubin. Jesteśmy dumni z naszych dzieci i cieszymy się, że po raz kolejny jesteśmy zwycięzcami.

Po tym zwycięstwie lubińscy mistrzowie będą reprezentować nasz region w ogólnopolskich mistrzostwach w kręglarstwie, które co roku odbywają się we Wronkach i w Pile. Organizatorzy od wielu lat starają się o możliwość zorganizowania mistrzostw Polski w Lubinie, dlatego możliwe, że już w przyszłym roku ten cel zostanie zrealizowany.

MS

Trzy pytania do...

...Urszuli Kozon, pełnomocnika wyborczego

Zbliżają się wybory parlamentarne. Ich przebieg zawsze wywołuje wiele kontrowersji, ponieważ nie wszyscy mieszkańcy znają dokładne zasady głosowania. Z tego względu po wyborach zwykle pojawia się spora liczba głosów nieważnych. W celu uniknięcia takich sytuacji oraz ułatwienia wyborcom udziału w głosowaniu zapytaliśmy o ich szczegółowy przebieg Urszulę Kozon, pełnomocnika wyborczego. Tegoroczne wybory wzorem lat ubiegłych odbędą się w tych samych siedzibach lokali wyborczych.

- Ile kart do głosowania otrzymają mieszkańcy?

- Każdy wyborca otrzyma dwie karty do głosowania, białą z kandydatami do sejmiku i żółtą do senatu.

- Jak należy głosować?

- Na liście do Sejmu znajduje się 7 komitetów wyborczych. Głosować należy na jedną partię, zaznaczając krzyżyk przy nazwisku kandydata, na którego chcemy od-

dać swój głos, a tym samym udzielając poparcia danej partii. Ważne jest, że możemy postawić tylko jeden krzyżyk na karcie. Inaczej jest w przypadku głosowania na senatorów. Każdy wyborca otrzyma kartę z 10 kandydatami, spośród których możemy głosować na jednego, dwóch lub trzech, zaznaczając krzyżyk przy ich nazwisku. Istotną sprawą jest też kwestia wrzucania kart do głosowania do Sejmu, gdyż mają one format A2 i złożenie ich do mniejszego formatu umożliwi pomieszczenie wszystkich głosów w urnie, a także ułatwi pracę komisji wyborczej.

- Kiedy głos będzie nieważny?

- Nieważność głosu spowoduje postawienie więcej niż jednego krzyżyka przy nazwiskach kandydatów do Sejmu bądź postawienie krzyżyków przy dwóch lub większej liczbie partii wyborczych. W przypadku Senatu nieważna będzie większa niż 3 liczba postawionych krzyżyków.

Rozmawiała Mariola Samoticha

Zmiany w rekrutacji

Funkcjonariuszy Policji ciągle brakuje. Taka jest smutna rzeczywistość. Do tej pory procedury rekrutacji do czynnej służby w szeregach policji były długie i skomplikowane. Wymagania stawiane kandydatom często przerastały ich umiejętności i zostali odrzucani na samym początku procedury rekrutacyjnej.

Teraz zmieniono niektóre punkty w rekrutacji. I tak na przykład jeśli do tej pory dobór do służby prowadzony był akcyjnie, to teraz prowadzony będzie w sposób ciągły. Procedura rozpoczyna się z chwilą złożenia wymaganych dokumentów przez kandydata.

Oprócz tego kandydaci na policjantów nie będą musieli składać zaświadczenia z KRK. Policja realizuje to sprawdzenie w ramach postępowania sprawdzającego.

Ocena z testu wiedzy ma teraz charakter rankingowy, to znaczy, że kandydat bez względu na uzyskaną liczbę punktów będzie kierowany na kolejny etap, tj. na test ze sprawności fizycznej, a do tej pory aby przejść do etapu sprawnościowego kandydaci musieli zdobyć minimum 25 z 40 możliwych punktów. Wynik negatywny z oceny sprawności fizycznej lub wywiadu zorganizowanego kandydat będzie mógł poprawić, jeżeli w terminie od 30 do 60 dni od dnia, w którym uzyskał ten wynik złoży oświadczenie, że w dalszym ciągu ubiega się o przyjęcie do służby w Policji. Wtedy w najbliższym terminie przystąpi do poprawy tego etapu. Jeżeli ponownie uzyska wynik negatywny będzie mógł przystąpić po raz kolejny do procedury doboru po upływie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia postępowania kwalifikacyjnego. Do tej pory wynik negatywny z testu sprawnościowego skutkował przerwaniem postępowania kwalifikacyjnego, a chętny do pracy w Policji mógł ponownie przystąpić do procedury doboru dopiero po ogłoszeniu przez Komendanta Głównego Policji nowych terminów i limitów przyjęć do służby.

Uproszczona procedura doboru do służby w Policji poszerzona została o kandydatów na członków personelu medycznego w oddziałach prewencji Policji, a kandydaci posiadający wykształcenie wyższe drugiego stopnia (mgr lub inne równorzędne) o kierunku przydatnym do służby w Policji (administracja, prawo, ekonomia i informatyka) uzyskują dodatkowe punkty tj. 18, natomiast kandydaci posiadający wykształcenie wyższe drugiego stopnia (mgr lub równorzędne) o innym kierunku uzyskują dodatkowe punkty tj. 14, a nie jak to tej pory odpowiednio 18 i 16 punktów.

Ewa Chojna



MARIOLA SAMOTICHA

W celu ułatwienia wyborcom dojazdu do lokali wyborczych Urząd Miejski zorganizował busa, który w dniu wyborów będzie dowoził osoby niepełnosprawne. Auto będzie dostępne dla wyborców w godzinach od 10.30 do 16.30. Wszyscy niepełnosprawni mieszkańcy, którzy chcieliby skorzystać z pomocy proszeni są o kontakt z Urszulą Kozon pod numerem telefonu 076 746 82 24.

Każdy głos jest ważny!!!

Dobiega końca kampania wyborcza do parlamentu. W Lubinie kilku polityków aktywnie organizowało konferencje prasowe, a PO nawet swój wizerunek postanowiła wzmocnić wizytą lidera w mieście.

Możemy odetchnąć. Skończy się nagabywanie, wręczanie ulotek, a politycy przestaną do nas „mówić” z każdego autobusu, budki telefonicznej czy witryn sklepowych. W Lubinie zostaliśmy „zasypani” plakatami, ale na tym się nie skończyło. Wprawdzie nie było wieców wyborczych, ale nie brakowało faktów, które każdy chciał wykorzystać na swój sposób.

Wsparcie lidera

Platforma Obywatelska w czerwonym autobusie ze swoimi zwolennikami próbowała przekonać lubinian do swoich kandydatów, a wizerunek partii wzmocnił na koniec Donald Tusk, który przyjechał do Lubina w sobotę, 13 października. Lider PO przypomniał sobie o zbrodni lubińskiej i złożył kwiaty pod pomnikiem Ofiar Sierpnia '80. - Lubińska tragedia sprzed ćwierć wieku to lekcja dla nas wszystkich, by nigdy żadna władza w kraju nie podniosła na nikogo ręki - powiedział lider Platformy.

Podczas jego wizyty poruszono także temat prywatyzacji KGHM, której rzekomo ma zamiar dokonać Platforma, o czym miał mówić inny poseł tej partii. - Nie mam wątpliwości, że obecność państwa w strukturze prawnej KGHM, jest nadal konieczna i potrzebna. Ale ta obecność musi być twórcza i kreatywna. Nie może być tak, że miliardy złotych wypływają z lubińskiej spółki do centrali. Tracą na tym przede wszystkim mieszkańcy tego regionu. To w interesie państwa jest utrzymanie status quo - podkreślił Donald Tusk.

Będzie walczył

O autentyczności planów PO, co do prywatyzacji KGHM, przekonuje jednak inny kandydat na posła, starający się o reelekcję - Piotr Cy-

bulski. - Adam Szejnfeld wcale nie żartował mówiąc o tym, że Platforma Obywatelska po wygranych wyborach sprywatyzuje KGHM - mówi Cybulski. - To nie jest człowiek, który rzuca słowa na wiatr. I jeżeli PO faktycznie wygra to Szejnfeld zrobi wszystko, żeby swoje słowa wprowadzić w czyn.

W sprawie prywatyzacji Polskiej Miedzi, tuż przed wyborami, wypowiedział się także Radosław Pobol z PiS, który uważa, że wykrył spisek. - Platforma i LiD dzieli stolki przed wyborami. Widać, że obie partie już nawiązały koalicję.

Posel Cybulski natomiast, którego wizerunek trochę stracił ostatnio po jego przejściach z partii do partii przekonuje w licznych wywiadach, że będzie walczył m.in. o drogę S3, a także o halę, o którą walczy także prezydent Lubina Robert Raczynski. Ten ostatni, wprawdzie nie jako kandydat, ale też zaangażował się w kampanię wyborczą. Na antenie TVL przez ostatni tydzień emitowane były debaty polityczne lubińskich kandydatów do parlamentu (więcej o tym piszemy na stronie....). Jednym z prowadzących, który zadawał pytania w tych dyskusjach, był właśnie włodarz Lubina. Prezydent postanowił także ugrać w kampanii coś dla miasta i wysyłając do mieszkańców ankietę dotyczącą budowy hali sportowo - widowiskowej, przycisnął polityków do deklaracji, że również oni będą o to walczyć.

Po drodze też wybuchła „burza” o słowa posła Ryszarda Zbrzyznego, który oświadczył, że senator Tadeusz Maćkała miał prowadzić rozmowy z partią Lewica i Demokraci.

Ostatecznie jednak senator oświadczył: - Nie będę kandydował w tych wyborach.

Awantura o Euro2012

PO próbując zaskarbić sobie elektorat wywołało temat Euro 2012. Podczas konferencji prasowej zarzucano wojewodzie dolnośląskiemu, że wyłaczył Lubin z przygotowań do Euro. - Wojewoda potraktował Lubin jako miasto nie spełniające wymogów, ponieważ dzisiaj dojazd z

niego do Wrocławia formalnie zajmuje godzinę i 20 minut. Jeśli będziemy sucho wypełniać podane wymogi to na nie mamy już żadnych szans, by stać się zapleczem dla organizacji Euro2012 - powiedział Piotr Borys.

- Oparte na kłamstwie zarzuty, jakoby wojewoda był przeciwny przygotowaniu centrum pobytowo - treningowego w Lubinie są oburzające. Nigdy nie sugerował nawet, że Lubin jest miastem, które nie sprosta przygotowaniu centrum pobytowego dla drużyn narodowych podczas Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012 - zripostowała w tym samym dniu rzeczniczka wojewody (więcej o temacie piszemy na stronie 4).

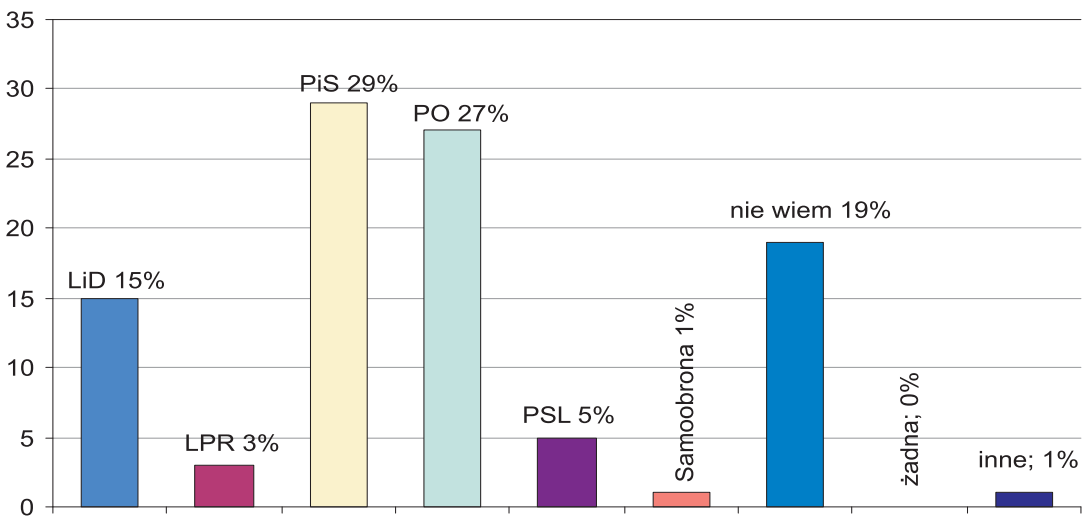
W kampanię zaangażowano podobno nawet KGHM Zagłębie Lubin. Słowo Polskie Gazeta Wrocławska powiązała mecz towarzyski mistrza Polski z Aluminium Konin z promocją posła PiS Adama Hofmana.

Na wybory

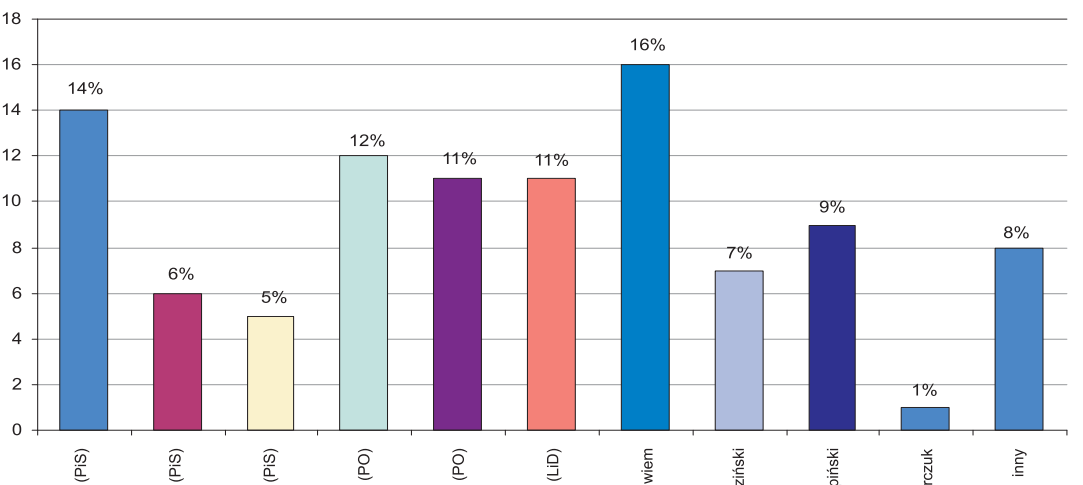
Po tej, z pewnością ciekawej, kampanii wyborczej w najbliższą niedzielę pójdziemy do urn i po raz kolejny zagłosujemy za swoją przyszłością. Portal www.21paздziernika.pl powstał, żeby w ogóle zachęcić Polaków do pójścia do wyborów. Bo narzekać prawa nie będziemy mieli, jeśli w tym dniu nie skorzystamy z naszych praw. W kampanii ogólnopolskiej nie brakowało faktów śmiesznych, ośmieszających i wyśmiewających. To niestety świadczy o poziomie naszej polityki, która daleka jest od eleganckich zachowań. Po raz pierwszy chyba zdarzyło się, że parte zapomniały o merytorycznych programach, a skupiły się na wytykaniu błędów przeciwników. Na szczególnie na scenie krajowej, bo jednak lokalnie politycy skupili się jednak na swoich działaniach. Czy była to jednak merytoryka czy jedynie retoryka przekonamy się już w najbliższym czasie.

Katarzyna Stambłowska

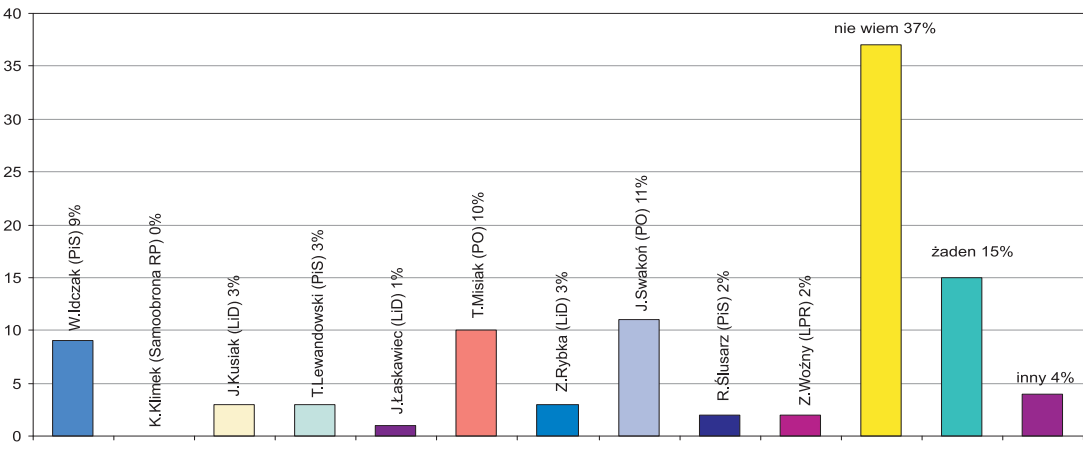
Wybór partii



Deklaracja poparcia dla kandydatów do Sejmu



Deklaracja poparcia dla kandydatów do Senatu



Osobiste typy

Rozmowa z Józefem Czyczerskim, szefem Solidarności. - Kogo Solidarność będzie popierała w tych wyborach?

- Solidarność popiera ugrupowanie, które według naszej oceny jest najmniej liberalne czyli PiS, dlatego, że nie mają „ciągot” prywatyzacyjnych i jako jedyna partia wpisała KGHM na listę przedsięwzięć strategicznych, co jest gwarancją, że spółka nie będzie dalej prywatyzowana. Partia ta wycofała też z Trybunału Konstytucyjnego wniosek w sprawie emerytur górniczych, co na dziś daje pracownikom pewność uzyskania emerytury górniczej.

- Dwa lata temu popieraliście Tadeusza Madziarczyka, co się zmieniło? - Zmieniliśmy swoją strategię. Uznaliśmy, że będziemy popierać całe ugrupowanie, ponieważ na liście jest wielu zacnych kandydatów.

- Pan prywatnie jako Jozef Czyczerski ma chyba jednak swoje typy?

- Oczywiście, że tak, ale wolałbym o tym publicznie nie mówić.

- Ale to chyba nie tajemnica, na kogo pan zagłasuje w niedzielę?

- Osobiście zagłasuję na pana Jana Zarzyckiego, związanego z KGHM z Polkowic.

POPiSowy wynik przedwyborczy

Piotr Cybulski z Prawa i Sprawiedliwości na czele sondaży przedwyborczych. Na zlecenie firmy Pressmedial została przeprowadzona ankieta dotycząca preferencji wyborczych. Wynika z nich, że to poseł PiS ma największe poparcie w naszym mieście.

Badanie przeprowadzono na próbie 300 osób na ulicach Lubina w dniach 15 - 17 października. Ankietarzy pytali mieszkańców na jaką partię zagłosują w niedzielnych wyborach, a także o konkretnych kandydatów z naszego regionu do Sejmu i Senatu. Wniosek nasuwa się jeden - największe szanse na wygraną ma ten, który jest najbardziej widoczny, co szczególnie wyróżnia się w wynikach do Senatu. Kandydaci praktycznie nie prowadzą żadnej kampanii, a na plakatach nie ma czytelnego komunikatu, że to kandydat do Senatu. Pierwszy wynik, aż 37 proc. osiągnęła... odpowiedź „nie wiem”. Tak odpowiedziały osoby, które zadeklarowały, że pójdą głosować, ale do środy jeszcze nie wiedziały na kogo, 15 procent natomiast stwierdziło, że nie zagłosują na żadnego kandydata na senatora. Dopiero na trzecim miejscu, z 11 procentowym poparciem, padło nazwisko Jacka Swakonia, startującego do Senatu z listy PO. Tuż za nim (10 proc.)

jest senator Tomasz Misiak, który stara się o reelekcję. Na trzecim miejscu jest przedstawiciel PiS Witold Lech Idczak z dziewięcioprocentowym poparciem.

Znajomość nazwisk kandydatów do Sejmu jest już większa. Piotr Cybulski zdobył w naszym sondażu 14 proc. i trzeba przyznać, że jest najbardziej widoczny. Plakaty, banery, liczne wywiady jednak procentują. Jeśli nasz wynik potwierdzi się to zada kłam wielu sugestiom, że Cybulski stracił głosy poparcia po swoich zmianach partii - nadal okazuje się być najbardziej popularną osobą w naszym regionie. Przypomnijmy dwa lata temu z 9 miejsca na liście PO zdobył najwyższą ilość głosów. O dwa punkty procentowe niżej jest Grzegorz Schetyna (PO), a tuż za nim z 11 - procentowym poparciem się ex quo - Ryszard Zbrzyzny (LiD) i Norbert Wojnarowski (PO). Adam Lipiński, poseł PiS, którego posłanka Renata Beger i telewizja TVN nagrali, gdy próbował namówić ją na przejście do PiS, cieszy się dziewięcioprocentowym poparciem. Jerzy Szmajdziński siedmio, a Tadeusz Madziarczyk sześcioprocentowym poparciem. Radosław Pobol, człowiek młody i działający dotychczas na polu samorządowym, według sondaży ma szanse na pięć procent poparcia. Do środy jeszcze 19 pro-

cent badanych nie wiedziało na kogo będzie głosować, mimo, że deklarowali udział w głosowaniu.

Sondaż pokazuje też, że walka pomiędzy dwoma partiami - PiS i PO będzie trwała do samego końca. Tylko dwuprocentowa różnica pomiędzy nimi w badaniu przedwyborczym oznacza, że wygrana w niedzielę jest nadal wielką niewiadomą. Co ciekawsze w Lubinie obie partie zarówno w radzie miejskiej, jak i powiatowej są w koalicji. Spory na krajowej scenie politycznej nie mają tu więc żadnego znaczenia i dla działaczy obu ugrupowań ważniejsze chyba jest otrzymanie poparcia jednego z dwóch najwyższych, aniżeli sama wygrana.

Katarzyna Stambłowska

Piotr Cybulski: - To oznacza, że moja wiedza i doświadczenie jakie zdobyłem w życiu procentują. Ludzie są ze społeczeństwa mądry i mogą im tylko podziękować za to wsparcie. Jestem człowiekiem po 50-tce, który może się przysłużyć i społeczeństwu i całej Polsce. Nie mniej jed-

nak, chciałbym żeby wyniki tego sondażu przyłożyły się na te z dnia wyborów.

Ryszard Zbrzyzny: - Podchodzę do tego z przymrużeniem oka, ponieważ istotne będzie to co będzie się działo 21 października, po godzinie 20.00 czyli liczenie głosów. Nie mniej jednak jest to prognoza tego, czego można się spodziewać w oficjalnych wynikach. Cieszę się, że jestem jednym z liderów, że jestem na tym „puddle”, mam tylko nadzieję, że nie będę na nim zajmował ostatniego miejsca.

Norbert Wojnarowski: - Jestem mile zaskoczony. To świadczy o tym, że 10 miesięcy pracy w sejmiku województwa daje efekty. Widocznie nasze starania o pieniądze na halę sportową, o przywrócenie połączeń

kolejowych oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów szpitali miejskich zostały ocenione przez społeczeństwo pozytywnie. Wyniki sondażu są dowód, że ciężka praca poparta faktami opłaca się.

Grzegorz Schetyna: - Nie znam dokładnych wyników, nie będę się więc do tego sondażu ustosunkował. Dodam jedynie, że czekam na zwycięstwo Platformy Obywatelskiej, nie tylko w Lubinie, ale i w całej Polsce.

Jacek Swakoń: - Do sondaży podchodzę z przymrużeniem oka. Będę się cieszył, jeżeli ten wynik przełoży się na wyniki 21 października i to nie tylko w Lubinie. Sondaże obrazują pewną tendencję społeczeństwa jednak jak będzie naprawdę zobaczymy za kilka dni.

red

Rozmowa z Jackiem Swakoniem, kandydatem na senatora z listy Platformy Obywatelskiej

Szacunek dla człowieka

- Znany jest pan jako działacz związkowy, człowiek Solidarności. Skąd pomysł aby startować w wyborach parlamentarnych?

- Odpowiedź jest prosta - chcę swoją wiedzę i doświadczeniem zdobytym w dotychczasowej pracy związkowej oraz parlamentarnej walczyć o rozwój naszego regionu miedziowego oraz lepsze życie dla naszych rodzin. Wieloletnia praca w związku nauczyła mnie szacunku dla człowieka, a z przerażeniem obserwuję, że nasi polityczni reprezentanci często o tym zapominają.

- Co pan ma na myśli?

- Politycy zatracili się w swoich gierkach i złośliwościach, a ludzie czekają na konkretne działania. Ludzie starsi i chorzy oczekują godziwej opieki lekarskiej - przecież łożyli pieniądze na nią przez całe swoje życie zawodowe. Natomiast szpitale są zadłużone, niedosprzętowane, brakuje specjalistów. Gdzie zatem podziały się ich pieniądze? Inny przykład związany z wychowaniem naszej młodzieży - narkotyki i alkohol. Jednym ze sposobów walki z tą patologią są inwestycje w obiekty sportowe, stworzenie młodym ludziom z blokowisk alternatywy.

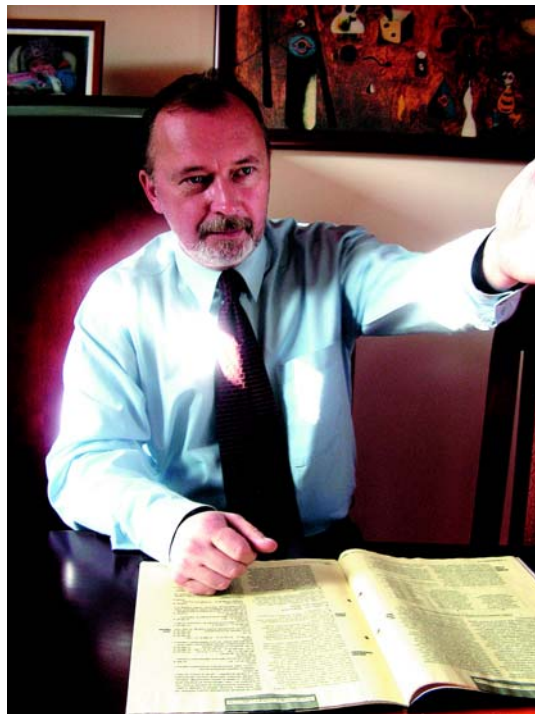
- Wszyscy dotychczasowi politycy operują tego typu hasłami, ale wyniki są miżerne. Czy oprócz haseł ma pan jakieś konkretne propozycje?

- Oczywiście, potrzebna jest przede wszystkim współpraca z przedstawicielami samorządów, a nie walka z nimi. Ponadto potrzebna jest determinacja i chęć zrobienia czegoś pożytecznego. Poseł Gosiowski udowodnił doprowadzając do budowy dworca kolejowego we Włoszczowej, że nie ma rzeczy niemożliwych. Pieniądze na inwestycje sportowe są nie tylko w budżetach miejskich, ale również w Totalizatorze Sportowym, w budżecie sejmiku wojewódzkiego, w funduszach unijnych - potrzebna jest współpraca i chęć. Prezydent Raczyński od kilku lat boryka się z problemem hali sportowej dla mistrzów Polski z powodu prywatnych animozji kilku pseudopolityków lubińskich. Takim ludziom i działaniom należy powiedzieć stanowcze NIE!



- Mocne słowa ale mówi pan chyba również o niektórych swoich kolegach z PO.

- Po pierwsze nie jestem członkiem PO, ale człowiekiem Solidarności i taki pozostanę do końca. Po drugie - w każdym ugrupowaniu znajdują się ludzie, którzy są słabi i nieporadni. Przyjrzyjmy się takiej prostej sprawie, jak droga S3 potocznie



zwana trasą Legnica-Zielona Góra. Jej modernizacja trwa latami, a obwodnica Lubina nie może ujrzeć światła dziennego, nawet w postaci dokumentacji. To wina dotychczasowych posłów, że nie potrafili w sposób skuteczny uzmysłowić wagi tej inwestycji politykom w Warszawie. Zamiast zabiegać o ważne rzeczy dla mieszkańców regionu miedziowego



zajmowali się stolkami w KGHM.

- Jakże zatem stawia sobie pan cele, jeśli zostałby pan wybrany do Senatu na najbliższą kadencję?

- Przede wszystkim ratunek szpitali naszego regionu, szpitali m.in. w Lubinie, Legnicy i Głogowie. Mieszkańcy zagłębia miedziowego zasługują na nowoczesne szpitale z profesjonalnym personelem. Kolejna

rzecz to infrastruktura drogowa i kolejowa. Nasz region jest jak jedna duża aglomeracja i powinniśmy swobodnie móc się po nim poruszać zdążając do pracy, szkoły czy na zakupy. Ostatnia rzecz to większe nakłady na inwestycje w obiekty sportowe i to nie tylko dla sportu zawodowego ale również amatorskiego.

Ewa Chojna

Wierny zasadom

Radosław Pobol, młody, ambitny polityk, działacz społeczny, zagorzały fan sportu. Z polityką związany od ponad 10 lat. Kandyduje do Sejmu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości.

- Co chciałby pan zmienić w Lubinie?

- Przede wszystkim postrzeganie tego miasta jako tak zwanej „sypialni górniczej”. Lubinianie potrzebują zrealizowanie kilku ważnych dla miasta inwestycji, które pozwolą ożywić życie tutaj, pozwolą młodym ze spokojem patrzeć w przyszłość, a przede wszystkim sprawią, że atrakcyjność Lubina znacznie wzrośnie, w porównaniu z sąsiednimi miastami, a nawet stolicą Dolnego Śląska - Wrocławiem.

- O jakich inwestycjach pan mówi?

- Przede wszystkim mam na myśli budowę drogi ekspresowej S3. Odciaży to sam Lubin, a przy okazji powstanie naprawdę dobre i szybkie połączenie na trasie z Głogowa do Polkowic, przez Lubin do Legnicy.

Mówię tu również o przywróceniu połączeń kolejowych. Brakuje tylko 9 kilometrów trasy by znacznie usprawnić komunikację pomiędzy miastami Zagłębia Miedziowego. Wspólnie z gminami i starostwami rozpoczęliśmy inicjatywę na rzecz odbudowania dworców PKP i odnowienia trakcji. Wielu mieszkańców nie zdaje sobie właściwie sprawy z tego jak połączenie kolejowe z na przykład Wrocławiem ułatwiłoby im życie. Ludzie dojeżdżają tam do pracy, studenci

na uczelnię. Jeżeli uda nam się ponownie uruchomić linie kolejowe dojazd do stolicy Dolnego Śląska zajmie niespełna godzinę, bez korków i czerwonych świateł.

Z takiego rozwiązania śmiało mógłby skorzystać również KGHM, który wydaje spore sumy na transport swoich pracowników. Górnicy i pracownicy spółek podległych koncernowi mogliby dojeżdżać do pracy szynobusami. Jest szybciej i wygodniej. W sumie to cały świat jeździ koleją, jest to swego rodzaju poważna konkurencja dla samochodów, więc dlaczego nie uruchomić jej na terenie Zagłębia Miedziowego?

- Czy trasa szybkiego ruchu i brak połączeń kolejowych to jedne problemy dla naszego miasta?

- Niestety nie. W Lubinie mało jest miejsc, w których młodzi ludzie mogą spędzać swój czas wolny. Nie koniecznie chodzi mi tu o typowe puby, bary i dyskoteki, chociaż to też jest potrzebne. Większy nacisk kładę na miejsca gdzie ludzie mogą przyjść z rodzinami, pobawić się z dziećmi, spędzić kilka godzin razem, teraz to bardzo ważne, szczególnie, że praca i codzienny pośpiech zabierają większość naszego czasu.

Lubinowi bardzo potrzebny jest kompleks basenów, podobny do tego w Polkowicach. Nie dość, że zapewne rozrywkę okolicznym mieszkańcom, to jeszcze przyciąga przyjezdnych z miejscowości oddalonych nawet o kilkaset kilometrów.

Kolejną inwestycją, która powinna być zrealizowana w tym mieście

jest budowa hali widowiskowo-sportowej. W sytuacji kiedy KGHM rozpoczyna budowę nowego stadionu dla drużyny piłkarzy nożnych nie pozostaje nic innego jak zapewnić obiekt sportowy szczytnym. Lubieńskie drużyny w tym roku zdobyły tytuły mistrzowskie i należą im się obiekty najnowocześniejsze, dostosowane do ich potrzeb. Oczywiście nowa hala widowiskowo-sportowa, będzie służyć również mieszkańcom, uczniom lubińskich szkół i klubom sportowym. Skorzysta na tym całe miasto, dlatego też ze wszystkich sił wspieram prezydenta Raczyńskiego w tym przedsięwzięciu. Zasługują na to i zawodnicy i wspaniali kibice i cały Lubin.

- Jak pan, jako członek Prawa i Sprawiedliwości odnosi się do pomysłu dalszej prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A.?

- Jestem przeciwny prywatyzacji KGHM. Zareagowałem na to zaraz po tym jak tylko pojawiły się takie wypowiedzi niektórych polityków Platformy Obywatelskiej. Uważam że Skarb Państwa nie powinien się wycofywać z tak strategicznej spółki jaką jest KGHM. Kombinat jest mecenasem kultury w Zagłębiu Miedziowym, dofinansowuje wiele imprez dzięki czemu tyle się w naszym regionie dzieje. Dzięki Grupie Kapitałowej KGHM mamy wiele sukcesów w sporcie. Bez pomocy KGHM nie byłoby to możliwe. Poza tym KGHM jest potentatem światowym dlatego nie widzę sensu jego prywatyzacji. W krajach Europy Zachodniej spółki o strategicznych

znaczeniu dla Skarbu Państwa pozostają po jego kontroli. KGHM jest największą oraz najbardziej znaczącą spółką, na którą Skarb Państwa ma olbrzymi wpływ. KGHM daje prace wielu tysiącom ludzi Zagłębia Miedziowego, dlatego chciałbym mieć wpływ na jego losy.

- Czy jest jeszcze coś o co będzie pan szczególnie zabiegał jeżeli głosami społeczeństwa dostanie się pan do Sejmu?

- Chcę zrobić wszystko aby zwalczyć korupcję, która jest zjawiskiem nagminnym w całej Polsce. Zadbać o bezpieczeństwo obywateli, żeby ludzie nie bali się wyjść ze swoich domów po zmroku.

- Jest pan młodym człowiekiem, z dobrą pracą i dużym doświadczeniem. Czemu więc zdecydował się pan startować w wyborach?

- Po pierwsze Zagłębie Miedziowe musi mieć swojego przedstawiciela w Sejmie. Inaczej region może na tym dużo stracić. Po drugie to właśnie moje doświadczenie skłoniło mnie do wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych. Jeżeli otrzymam mandat poselski chciałbym pracować w dwóch komisjach: Skarbu Państwa oraz Samorządu Terytorialnego, ponieważ mam do tego odpowiednie przygotowanie teoretyczne i praktyczne. Chciałbym się zaangażować w poszerzenie granic administracyjnych gmin miejskich, które mają zbyt mało terenu pod budownictwo czy inwestycje. Poszerzenie granic spowoduje ich większy rozwój oraz poprawi atrakcyjność.

Ewa Chojna



Radosław Wojciech Pobol urodził się 11 sierpnia 1974 roku w Głogowie.

Z wykształcenia prawnik i ekonomista, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Akademii Ekonomicznej im O. Langego we Wrocławiu. Od 1995 do 1997 przewodniczący NSZZ Solidarność w Jonckheere Polska Sp. z o.o. w Głogowie. W roku 2000 zakładał związek zawodowy NSZZ Solidarność w Sta-

rostwie Powiatowym w Głogowie i został jego przewodniczącym, aż do roku 2006. W latach 2006 - 2007 zastępca przewodniczącego Rady Nadzorczej Pol-Miedź Trans Sp. z o.o. w Lubinie. W grudniu 2006 roku złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego NSZZ „S” a w lutym 2007 z zastępcy przewodniczącego RN, ponieważ został wybrany na Sekretarza Powiatu Głogowskiego. Od 2002 roku jest radnym Rady Miasta Głogowa, a od 2006 roku jej przewodniczącym.

Dla Was i Waszego regionu

Weszła do Sejmu w połowie skróconej kadencji, jednak to nie przeszkodziło jej w wypełnianiu powierzonych jej obowiązków i obietnic, jakie złożyła społeczeństwu przed wyborami.

Marzena Machałek, absolwentka Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

W latach 1998-2006 radna Kamienniej Góry, do 2002 roku zastępca burmistrza tego miasta.

W 2006 została powołana na stanowisko Dolnośląskiego Wicekuratora Oświaty. W tym samym roku zdobyła też mandat radnego Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, a od grudnia 2006 roku występuje w roli posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Marzena Machałek swoją działalność poselską traktuje jako misję.

- Wiem, ile trzeba jeszcze zrobić, żeby społeczeństwu żyło się lepiej. Dbam o region i jego sprawy - mówi posłanka.

Wśród dokonanych podjętych w trakcie pełnienia mandatu poselskiego przez Marzenę Machałek możemy wyliczyć pomoc przy projekcie regulacji gospodarki wodno-ściekowej w gminie Kamienna Góra, pomoc w tym samym projekcie dla Zgorzeleckiego Związku Gmin, walkę o dotacje na remonty zabytków, zaangażowanie w sprawę pozyskania środków unijnych dla Chełmska Śląskiego, uzyskanie zgody na realizację inwestycji polegającej na utworzeniu wyciągu w Szklarskiej Porębie, interwencję w sprawie masowych zwolnień w Kolegium Karkonoskim, interwencję w sprawie modernizacji traktu kolejowego na odcinku od Wrocławia do Jeleniej Góry, uratowanie przed likwidacją ZSŻ imienia Bohaterów II Armii Wojska Polskiego, pomoc w sprawie restrukturyzacji PKS w Lubaniu oraz interwencję w kwestii umieszczenia budowy drogi S5 w składzie projektów pod-

stawowych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i środowisko.

Teraz Marzena Machałek chce pomóc naszemu regionowi.

- Kategorycznie sprzeciwiam się pomysłowi dalszej prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A. - mówi posłanka. - Przez takie działania tysiące osób może stracić pracę, a przekazanie miedziowego holdingu w całości prywatnej ręce bez możliwości kontroli poczyni jego właścicieli, może przynieść tylko straty, zarówno dla przemysłu, jak i dla społeczeństwa i samego Zagłębia Miedziowego.

Popieram budowę nowoczesnego kompleksu sportowego, na którym drużyny Mistrzów Polski będą mogły przyjmować swoich przeciwników. Nie do pomyślenia jest to, żeby najlepsi w Polsce nie mieli gdzie trenować. Obiekt zaproponowany przez prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego pozwoli nie tylko sportowcom korzystać z hali widowiskowo-sportowej, ale również mieszkańcom bawić się, uprawiać sport i miło spędzać czas ze swoimi rodzinami na różnorakich imprezach, które będą tam organizowane.

Marzena Machałek od początku swojej kariery politycznej wspiera budowę dróg i powrót połączeń kolejowych na terenie naszego kraju.

- Przywrócenie połączeń kolejowych w Lubinie znacznie ułatwiłoby życie mieszkańcom tego miasta - mówi Marzena Machałek. - Dojazd do pracy czy szkoły w stolicy Dolnego Śląska jest cudem w godzinach szczytu komunikacyjnego. Połączenia kolejowe pomogłyby rozwiązać ten problem. Również budowa obwodnicy miasta Lubina odciążałaby centrum miasta i znacznie rozładowałaby ruch na tym terenie. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby te inwestycje zostały zrealizowane.

Ewa Chojna

Marzena Machałek Absolwentka Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Zawodowo i życiowo związana z Dolnym Śląskiem, regionem jeleniogórskim, a w szczególności z Kamienną Górą. Od uzyskania mandatu poselskiego także z Warszawą. Swoją karierę zawodową związała z edukacją i samorządem.

W latach 1983 - 2006 pracowała jako nauczyciel. Jest autorką publikacji metodycznych i programów szeroko rozumianej profilaktyki społecznej, organizowała wiele projektów o charakterze prospołecznym. Była edukatorem Nowej Szkoły przygotowującej wdrożenie reformy programowej oświaty w 1998. W 2006 roku została Dolnośląskim Wicekuratorem Oświaty.

Od roku 1989 działała w NSZZ Solidarność. Była delegatem na Walny Zjazd Sekcji Krajowej NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania. Jej przygoda z samorządem zaczęła się w 1998 roku, kiedy została wiceburmistrzem Kamienniej Góry ds. oświaty i polityki społecznej. Do 2006 roku pełniła funkcję radnego.

Z partią PiS związana jest od momentu jej powstania. 5 grudnia 2006 roku złożyła ślubowanie w Sejmie. Pełnienie funkcji posła jest dla niej ogromnym wyzwaniem, niosącym, jak sama mówi, wiele satysfakcji i radości. W marcu 2007 została Wiceprezesem legnicko-jeleniogórskiej Zarządu Okręgowego PiS.

Wspiera działalność organizacji chrześcijańskich. Czas wolny spędza z przyjaciółmi. Uwielbia dobrą literaturę oraz kino. U ludzi ceni szczerość i poczucie humoru.

**Marzena Machałek,
Prawo i Sprawiedliwość,
lista nr 6, pozycja nr 3**



NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:

JEDNORODZINNEJ FDM-1



WIELORODZINNEJ FDM-2



FDM
Sp. z o.o.



www.fdm-lubin.pl tel. 76 72 12 900 lub 907
e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

NIEDŁUGO W NOWEJ ODSŁONIE

po godzinach
www.pogodzinach.lubin.pl

in vedia www.invedia.pl
projektowanie graficzne
tworzenie reklam
sklepy internetowe
desktop publishing (dtp)
59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

MEBLARZ
SALONY MEBLOWE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebloMarket
dyskont meblowy

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY

BLACK RED WHITE



Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.meblarz.pl

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Sprawy regionu połączyły

W telewizyjnej debacie „Parlament a samorząd” emitowanej od wtorku na antenie TVL zmierzyli się kandydaci na parlamentarzystów i samorządowcy. Spotkanie podzielono na cztery części dotyczące: służby zdrowia, połączeń kolejowych, drogi S3 oraz sportu i rekreacji. Debatę można obejrzeć zarówno w telewizji, jak i na stronie internetowej lubin.pl.

Do studia zaproszono kandydatów na parlamentarzystów czterech opcji politycznych – PiS, PO, LiD i PSL. Spotkanie poprowadziła Maja Grohman z TVL, która już za kilka miesięcy zostanie szczęśliwą mamą. Na sali można było zobaczyć także widownię oraz prezydenta Lubina

bory krajowe mają olbrzymi wpływ na samorząd, po konsultacji z wieloma samorządowcami poprosiłem państwa o spotkanie i przedstawienie swoich programów, także dotyczących naszych spraw. Chcemy więc od was dzisiaj usłyszeć co sądzicie, jakie macie pomysły na ważne

starają się o reelekcję, jak i kandydaci zapewniają, że mają konkretne propozycje. – W zagłębiu legnicko – głogowskim moglibyśmy utworzyć centrum, które by zrzeszało trzy czy pięć szpitali powiatowych plus dwa specjalistyczne – uważa przedstawiciel PO, Janusz Mikulicz, wójt gmi-

stawki są takie same, jak w innych częściach Polski, a trzeba pamiętać że to teren wysoko uprzemysłowiony, jest duże skażenie chemiczne i na to należy zwrócić uwagę. Tutaj te stawki powinny być wyższe.

– Ustawa o NFZ powstała za rządów AWS – odpowiedział Zbrzyzny.

– Pan już zapomniał, że to ekipa Leszka Milera stworzyła NFZ – zakończył dyskusję na ten temat Pobel.

Spokojnie tonowała emocje wiceprezydent Legnicy, Jadwiga Zienkiewicz – Ważne, żeby szpitale, które są dzisiaj zagrożone, a legnicki, z tego co wiem, jest jednym z najbardziej zadłużonych na Dolnym Śląsku, zostały oddłużone. Pod warunkiem, że będą przyjęte programy naprawcze, które pokażą, że działania restrukturyzacyjne wewnątrz szpitali pozwalają na wyzerowanie zadłużenia i niegenerowanie dalszych strat. My obecnie podpisujemy taki układ w sprawie oddłużenia legnickiego szpitala.

Połączenia kolejowe

Od dwóch lat prezydent Lubina walczy o powrót kolei do miasta. Włączył w tę walkę szefów pobliskich samorządów. Jest podpisane porozumienie Głogowa, Lubina, Polkowic i Legnicy o wspólnym lobbowaniu na

rzecz połączeń kolejowych. Pierwszym krokiem ma być pociąg, który, jak obiecuje urząd marszałkowski, wróci na trasę Lubin – Wrocław już w grudniu tego roku. – Zapomnia-

no ostatnio o kolei w Lubinie. Nie mam tu na myśli połączenia z War-

szawą, a o połączenia lokalne. Co państwo sądzicie o kolei w naszym regionie? – zadał pytanie szef konwentu Robert Raczyński.

– Punktem wyjścia do tej rozmowy jest pytanie czy kolej może być alternatywą do transportu drogowego – stwierdził Jacek Swakoń, kandydat na senatora z listy PO.

– A może? – zapytała Maja Grohman.

– Przykłady zza zachodniej granicy pokazują, że absolutnie tak. A jeżeli tak – to warto powalczyć o odpowiednie inwestycje. Za granicą funkcjonuje tzw. zintegrowany system komunikacji, polegający na tym, że pasażer kupuje bilet, wsiada w szynobus, po drodze przesiada się do autobusu i na tym jednym bilecie dojeżdża do miejsca pracy. To tańsze, wygodniejsze i bezpieczniejsze – prze-



Pytania, w imieniu Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów, zadawał prezydent Lubina Robert Raczyński

konuje Swakoń.

Posel PiS, Piotr Cybulski: – Inicjatywa, która powstała tu w samorządach lokalnych jest inicjatywą już zaszczerpioną na zachodzie. Niestety w państwie nie potrafimy tego systemowo rozwiązać. Dla mnie niezwykle miłe i przyjemne są te tematy, bo ja jestem przyrodnikiem.

Ilość samochodów w zagłębiu miedziowym jest ponad przeciętną w skali kraju. Te połączenia kolejowe oznaczają mniejszą emisję dwutlenku węgla do atmosfery. Z całą pewnością polityka naszego państwa i w przyszłym parlamencie powinna ukierunkować się na samorządy.

Radosław Pobel deklaruje, że kolej jest dla niego jednym z priorytetów. – Chcemy połączyć zagłębie miedziowe koleją, bo połączenie tych miast zagwarantuje ich dalszy rozwój.

Wszyscy politycy biorący udział w debacie byli zgodni w tym temacie i każdy zwracał uwagę na przyszłość kolei. – Niepotrzebnie właśnie mówi się u nas o potrzebie zbudowania szybkich dróg, autostrad, a nie mówi się o kolei. W krajach Unii Europejskiej nakłady na infrastrukturę transportową są podzielone mniej więcej 40 na 60 – 60 na autostrady, 40 kolej i to odnosi skutki – wylicza

Ryszard Zbrzyzny. – Połączenie kolejowe pomiędzy Legnicą, a Głogowem byłoby o wiele tańsze niż autobusy. Tyle tysięcy ludzi dojeżdża codziennie do pracy z grupy kapitałowej KGHM i nie tylko. Ubolewam, że mamy takie możliwości w tej firmie i tego nie wykorzystujemy. Brakuje ludzi odważnych.

– Panie pośle jak SLD rządziło nie było mowy o kolei – „sprawdza na ziemię” Ryszarda Zbrzyznego Majka Grohman.

– Bo nie było pieniędzy – odpowiada krótko poseł.

Stanisław Tokarczuk z PSL także ma konkretny pomysł na problem połączeń kolejowych, ale zwraca uwagę na istotną sprawę. – Tego problemu nie rozwiąże PKP. Ustawa pozwala, by tego typu przewozy mógł realizować inny podmiot. Uważam, że tylko te inne podmioty, a nie PKP, są w stanie rozwiązać problem komunikacji kolejowej pomiędzy miastami.

Droga S3

Droga nazywana wcześniej autostradą, teraz nosi nazwę droga ekspresowa S3. O konieczności jej budowy mówiło się od 14 lat, kiedy to po raz pierwszy zapisano ją w rządowych planach budowy autostrad w Polsce. Ma ona połączyć północ z południem. Czy ma szansę w końcu



Deбата odbyła się w Centrum Kultury Muza

na, Roberta Raczyńskiego, który reprezentował tutaj Konwent Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów. Słowa wstępu należały więc do niego.

– Zaprosiłem państwa tutaj, ponieważ jako parlamentarzyści będziecie decydować o przyszłości naszego regionu. Każde wy-

dla nas sprawy – powiedział Robert Raczyński.

Służba zdrowia

Zadłużone szpitale, głodowe protesty pielęgniarek, strajki lekarzy, ewakuacja pacjentów – to dzisiaj polska rzeczywistość. Zarówno parlamentarzyści, którzy

ny Kunice.

Kolega partyjny Jacek Swakoń dodaje: – Służba zdrowia powinna być w gestii samorządów, żeby mogła być całodobowa.

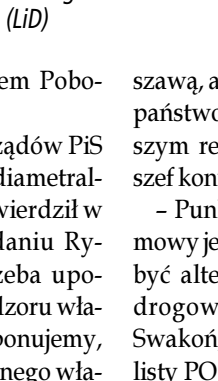
Do pewnej emocjonalnej wymiany zdań doszło pomiędzy posłem SLD Ryszardem Zbrzyznym, a kandydatem na posła z ramienia PiS Radosławem Pobolem.

– Po dwóch latach rządów PiS widzimy, że sytuacja diametralnie się pogorszyła – stwierdził w pierwszym swoim zdaniu Ryszard Zbrzyzny. – Trzeba uporządkować kwestie nadzoru właścicielskiego. My proponujemy, żeby szpitale miały jednego właściciela – najlepiej samorząd wojewódzki

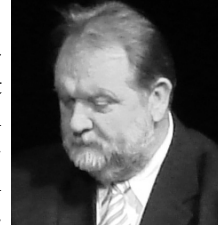
Posłowi lewicy odpowiedział kandydat na posła z ramienia PiS, Radosław Pobel. – Cieszy mnie ta troska pana Zbrzyznego, przypomnę tylko, że to on był parlamentarystą, kiedy powstał Narodowy Fundusz Zdrowia i wtedy powstały niefortunne dla nas zapisy odnośnie limitów. My mieszkańcy Zagłębia Miedziowego żyjemy na obszarze byłego województwa legnickiego i tutaj te



Jadwiga Zienkiewicz



Piotr Cybulski (PiS)



Janusz Mikulicz (PO)



Debatę poprowadziła Maja Grohman z TVL

parlamentarzystów

powstać?

Janusz Mikulicz, Kunice: - Ta droga od Szczecina do Lubawki jest strategiczna i wymaga typowych obwodnic. Mamy wątpliwości czy ta droga faktycznie będzie budowana przez rząd. Pa-

ga nie tylko strategiczna dla tego regionu, ale i dla całego państwa.

Ryszard Zbrzyzny - Przykład Gosiewskiego nie jest dobrym przykładem, bo nie można zbudować stacji kolejowej za kilkadziesiąt milionów złotych na sta-

ralnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i dowiedziałem się, że w planach rządowych na lata 2008 - 2013 ta droga jest zapisana.

Na koniec doszło jeszcze do ostrzejszej wymiany zdań po-

bują. Mam tu na myśli sport amatorów. Ja takie działania już podjąłem. Od paru lat wspieram małe kluby piłki nożnej. Musimy także lobbować na rzecz biedniejszych szkół wiejskich, by przy każdej był jeden kompleks boisk sportowych.

Jacek Swakoń najpierw zwrócił się do prezydenta. - Wyrazy uznania dla uporu prezydenta, z jakim dąży do powstania hali sportowej. To inwestycja, która będzie przydatna na kolejne kilka-

naście lat. Nasze starania jako parlamentarzystów powinny pójść dalej. Wykorzystując KGHM, który mógłby wydać nawet mniejszą kwotę niż na budowę stadionu, skądinąd potrzebnego, mógłby wspierać też sport amatorski. Pan Zbrzyzny mówił o piłce nożnej, ale nie tylko.

Piotr Cybulski: - W czasie tych dwóch lat, jak byłem posłem współpracowałem z wieloma wójtami i burmi-

Głogowie powstaje kompleks basenów. To jest robione oczywiście na mistrzostwa Euro 2012, ale mistrzostwa się skończą, a z tych kompleksów będą korzystali mieszkańcy.

Stanisław Tokarczuk z PSL zwrócił uwagę, że trzeba pomyśleć o basenie.

- Głogów ma halę, Polkowice mają basen, a tu się nic nie udało. Dobrze, by było

ny dotyczące innych miast i porozmawiamy co możemy razem wykonać - powiedział prezydent żegnając się z zaproszonymi gośćmi.

Debata była zaskakująco spokojna. Do bezpośredniej wymiany zdań doszło jedynie pomiędzy panami Radosławem Pobolem, Ryszardem Zbrzyznym i Piotrem Cybulskim, ale to też było raczej uprzejme, aniżeli zacięte. Czy po debacie niezdecydowani wyborcy już wiedzą przy której liście czy nazwisku postawią znak „x”? Ktorzy kan-



Na zdjęciu od lewej: Ryszard Zbrzyzny, Jadwiga Zienkiewicz, Radosław Pobel, Piotr Cybulski, Janusz Mikulicz, Jacek Swakoń i Stanisław Tokarczuk

trząc dzisiaj uważam, że należałoby ewentualnie zastanowić się nad usprawnieniem drogi z Głogowa do Wrocławia, w Lubinie wyeliminować skrzyżowania kolizyjne i czekać co dalej z drogą S3 będzie się działo, bo dziś my nie mam na to wpływu. Chyba że będziemy parlamentarzystami.

Kandydat na posła z ramienia PSL, Stanisław Tokarczuk przytoczył przykład ministra Przemysła Gosiewskiego, który powalczył o pieniądze na drogi na Śląsku czy o dworzec we Włoszczowej. - Niezależnie od tego kto zostanie parlamentarzystą, musi być takim lokalnym Gosiewskim i doprowadzić do partycypacji budżetu państwa w kosztach budowy tej drogi. Trzeba uświadomić decydom, że jest to dro-

gę, gdzie wysiada kilka osób. Trzeba budować tam gdzie jest to potrzebne. Niezbędna jest budowa drogi S3 i ubolewam, że jest w powijakach. Ubolewam, że PIS, mam tu na myśli ostatnie dwa lata, w głosowaniu priorytetów drogowych nie uznał S3 za priorytet.

- Nie będę teraz udowadniać, że pan poseł Zbrzyzny się myli - szybko odpowiedział Piotr Cybulski. - Głosowałem za tym, by ta droga szybko powstała, a że tak było, można to sprawdzić.

O budowę drogi jest jednak spokojny Radosław Pobel. - Ja jestem większym optymistą niż poseł Zbrzyzny. Jestem przekonany, że ta droga powstanie. W 2008 roku powstanie obwodnica Lubina. Zadzwońm do Gene-

między panami - Pobolem a Zbrzyznym, dotyczącej portów rzecznych. - Liczę, że po wyborach państwo się dogadacie - zakończył tę część debaty prezydent Raczynski.

Sport i rekreacja

O Lubinie w tym roku usłyszał chyba każdy Polak. W jednym roku na przełomie kilku tygodni udało się zdobyć brązowy medal (piłkarki ręczne) oraz dwa złote (piłkarze ręczni i nożni). Jeszcze się nie zdarzyło, by dwie drużyny z Lubina zdobyły jednocześnie tytuł mistrza Polski. Nic dziwnego więc, że jest coraz więcej nacisków zarówno na budowę nowoczesnego stadionu, jak i hali. Budowa nowego stadionu już się rozpoczęła, o hali radni będą decydować w czwartek (już po druku gazety). Obecnie dużo się mówi o przygotowaniu Polski do Mistrzostw Europy w 2012 roku.

Majka Grohman: - Czy nie powinniśmy się obawiać, że Euro 2012 wchłonie potrzeby lokalne naszego regionu?

- Tutaj u nas w zagłębiu miedziowym sport stoi na wysokim poziomie - przyznał Ryszard Zbrzyzny. - Oczywiście wiąże się to z ogromnymi nakładami finansowymi wykładanymi przez KGHM i to jest bardzo dobrze. My musimy się skupić na pomocy tym, którzy najbardziej tego potrze-



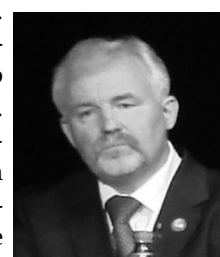
strzami. Przeprowadziłem inventaryzację w 15 gminach sudeckich, gdzie możemy pobrać ponad 30 nartostrad i tras narciarskich. Wcześniej, jako nadleśniczy, zajmowałem się zalewem Obora. Wspieram też pana prezydenta, jeśli chodzi o budowę hali w Lubinie.

Radosław Pobel: - Euro 2012 to ogromna szansa dla Polski, dla regionu. Jesteśmy dobrze przygotowani. Budowane są stadiony w Głogowie, Lubinie, Legnicy. Stadion jest już w Polkowicach. W

pomyśleć o zespole basenów, takim jak w Polkowicach.

Nie zgodził się z tym Robert Raczynski, który podsumował przy okazji debatę. - My uważamy, że specjalizacja w poszcze-

gólnych miastach jest potrzebna. Nie ma sensu, żeby w każdym mieście było duże lodowisko czy kompleks basenowy. Zależy nam więc na tej kolei, która łączy gminy zagłębia miedziowego. Mam nadzieję, że spotkamy się po wyborach, pokażę państwu pla-



Ryszard Zbrzyzny (LiD)



Prezydent wraz z przedstawicielami mieszkańców usiadł naprzeciwko polityków



Wraz z prezydentem obietnic wyborczych wysłuchała publiczność

Wysłuchała Katarzyna Stambłowska
fotografie: Andrzej Niemiec

Piotr CYBULSKI

człowiek, któremu
warto zaufać



Material KW Prawo i Sprawiedliwość

www.piotr-cybulski.pl



Minister Zdrowia
ZBIGNIEW RELIGA

Prawo i Sprawiedliwość

POSEŁ PiS z LUBINA

duże pieniądze

OD ZARAZ

8 lat na spłatę



Przykładowe wyliczenie
rat pożyczki.

okres	kwota pożyczki	rata pożyczki
8 lat	10 000 zł	182,46 zł
	20 000 zł	364,92 zł
	30 000 zł	547,38 zł

RRSP dla kwot przedstawionych w tabeli oraz przy maksymalnych obniżkach dla stałych klientów wynosi 18,53%.

SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00
LUBIN, ul. Pawia 74, tel. 076 746 43 81-82

Edward Wółtański

- działacz podziemia solidarnościowego w Zagłębiu Miedziowym, artysta plastyk. W 1974 r. utworzył Grupę Plastyków „Profil”, działania tej grupy doprowadziły do powstania lubińskiej Galerii Zamkowej. W wyniku aktywnej działalności na rzecz miasta przydzielono mu pracownię. W okresie stanu wojennego pracownia służyła jako „bunkier podziemia”, miejsce spotkań opozycji, tu także powstawały projektowania ulotki, grafiki, znaczki i znane w całej Polsce transparenty, tu drukowano nielegalną prasę.

W drugiej połowie lat 70. zaczyna się również działalność Edwarda Wółtańskiego jako działacza niepodległościowego. Przywozi do Lubina trudno dostępną wtedy literaturę podziemną.

W 1980 roku współorganizował w ZG Rudna NSZZ „Solidarność” i Radio Solidarność. Od początku stanu wojennego był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, odpowiedzialnym za informację i oprawę plastyczną protestu. Po rozbiciu strajku Edward Wółtański natychmiast przystąpił do działalności „podziemnej”. Aresztowany, skazany i trzykrotnie internowany, po wyjściu na wolność nie zaprzestał działalności. Drukował ulotki i prasę (m.in. „Solidarność Walczącą”, „Z dnia na dzień”, „Gazetę Lubińską”). Stworzył jedno z największych archiwów Solidarności regionu. Po wydarzeniach lubińskich wykonał tysiące odbitek fotografii, upamiętniających tamtą tragedię. Docierał też z pomocą do rodzin zabitych i rannych. Wraz z kolegami uczestniczył w mszach za Ojczyznę, odprawianych przez jego przyjaciela, ks. Jerzego Popiełuszkę.

W 1982 r. Edward Wółtański współtworzył „Solidarność Walczącą”, stając się jej przewodniczącym na terenie Lubina, a w 1990 r. – Partię Wolności. Był przewodniczącym Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Lubinie, organizatorem i członkiem zarządu Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina. W ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy organizował w Lubinie Dni Kultury Chrześcijańskiej, na które zapraszał wielu wybitnych przedstawicieli ówczesnego życia politycznego i kulturalnego.

Od 1997 roku aktywnie działa i propaguje idee Stowarzyszenia na Rzecz Jędnomandatowych Okręgów Wyborczych.

WÓLTAŃSKI
Edward

Dbamy o Polskę.
Dbamy o Polaków.

24 MIEJSCE
LISTA NR 6



WYBORY 2007
Prawo i Sprawiedliwość



Numer 1 w Polsce!**Takiej okazji nie
wypuszcza się z ręki!**

Oferta ważna od 19.10.2007

Elektroniczne sterowanie

Program szybki 30 min.

800 obr./min.

899.-Cena zalecana
przez producenta:
1199.-**OSZCZĘDZASZ
300.-****Whirlpool AWOD 41105**
Pralka ładowana od frontu

Klasa A+A, maksymalny załadunek 5kg, zużycie wody 44l/cykl, prędkość wirowania do 800 obr./min., automatyczny dobór w zależności od wielkości załadunku, funkcja pranie delikatne, pranie ręczne, pranie wełny, program szybki 30 minut, wymiary: 85x60x54 cm.

Zabezpieczenia przeciwwypływowe

Programator elektroniczny

Termoobieg

1499.-Cena zalecana
przez producenta:
1999.-**OSZCZĘDZASZ
500.-****Mastercook**
WROZAMET S.A.**M8EPFL+ GC64SI****Kuchnia gazowo-elektryczna do zabudowy**

Płyta gazowa szklana, zapalcz w pokrętlach, zabezpieczenia przeciwwypływowe, piekarnik elektryczny, elektroniczny programator sterujący, 8 sposobów nagrzewu, termoobieg, system chłodzenia obudowy, wykończenie piekarnika: lustrzane, szerokość: 60cm.

Filtr HEPA

259.-Cena zalecana
przez producenta:
299.-**OSZCZĘDZASZ
40.-****Electrolux ZAC 6705**
Odkurzacz bezworkowy

Moc 1600W, rury teleskopowe, ssawki: do podłóg, tapicerki, szczelinowa, parkowanie w pionie i w poziomie.

Wyświetlacz

Panel INOX

Aqua stop

1599.-Cena zalecana
przez producenta:
1999.-**OSZCZĘDZASZ
400.-****AEG****FAVORIT 64480****Zmywarka 45 cm do zabudowy**

Pojemność 9 kompletów naczyń, 4 programy, 4 temperatury zmywania, program automatyczny, sensorlogi - rozpoznawanie wielkości załadunku, programowanie czasu zmywania do 19h, składane kosze, wielostopniowa ochrona przed zalaniem - AquaStop, wymiary: 81x45x55cm.

Klasa
energe-
tyczna **A**
Klasa
zmywa-
nia **A**
Klasa
suszenia **A****LEGNICA**

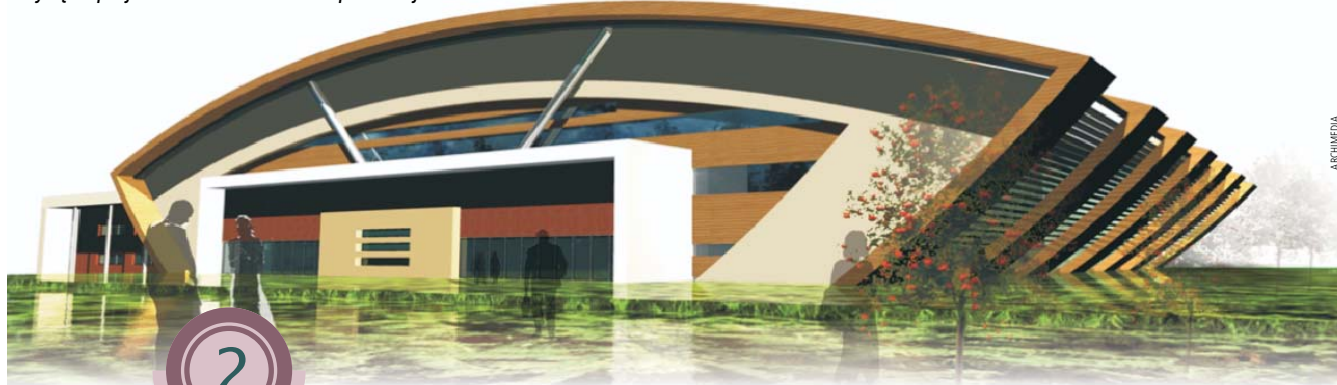
• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl**MediaMarkt®****Nie dla idiotów!**

Mieszkańcy chcą hali

Zwycięzki projekt hali widowiskowo-sportowej



Ponad 30 procent mieszkańców zareagowało na apel prezydenta Lubina i oddało swój głos w sprawie budowy hali w mieście. Ma to pomóc radnym podjąć ostateczną decyzję.

Mistrz Polski MKS Zagłębie Lubin swoje mecze w Lidze Mistrzów rozgrywa w hali w Głogowie. Lubinińska sala, przy Szkole Podstawowej nr 14, nie spełnia międzynarodowych wy-

mogów. Prezydent chce, by hala na trzy tysiące miejsc powstała na terenach OSiR-u w ramach Regionalnego Centrum Sportowego. Projekty



2

uchwał w tej sprawie złożone przez niego do radnych nie przyniosły żadnych efektów, ponieważ aby budowa tej hali mogła się rozpocząć, potrzebne są środki pieniężne, na wydatkowanie których muszą zgodzić się radni.

27 tysięcy kopert z trzema propozycjami projektu hali widowiskowo-

- Jestem bardzo mile zaskoczony pozytywną reakcją mieszkańców i serdecznie dziękuję za włączenie się w dyskusję o przyszłości Lubina.

sportowej oraz karta do głosowania trafiły do mieszkańców Lubina. Robert Raczyński zwrócił się do mieszkańców z pytaniem czy chcą budowy hali. - Radni blokują tę inwestycję. Mam nadzieję, że jak zobaczą wyniki ankiety łatwiej będzie im podjąć decyzję - tłumaczy swoje działania Raczyński. Jestem bardzo mile zaskoczony pozytywną reakcją mieszkańców i serdecznie dziękuję za włączenie się w dyskusję o przyszłości Lubina.

Do wtorku do urzędu wróciło blisko 10 tys. głosów. - Za halą opowie-

działo się dokładnie 97,64 proc. mieszkańców, przeciw było 2,36 proc. - mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta.

Na kartach umieszczono trzy projekty, które przygotowali poznańscy architekci z Konsorcjum Archimedia. Pierwszy spotkał się z najmniej-

jeśli nie będzie innych przeciwwskazań, a radni w końcu wyrażą zgodę na budowę, będziemy realizować, zgodnie z życzeniem, drugi projekt - mówi Damian Stawikowski, asystent prezydenta. Być może uda się połączyć obie koncepcje i zaproponować najlepszy wariant.

Wynik głosowania jest niewiadomą, ponieważ obradujące komisje Rady Miejskiej nad projektem uchwały nie wydały w tej sprawie żadnych opinii. Natomiast lokalni działacze PO, podczas konferencji prasowej Donalda Tuska w Lubinie, zadeklarowali, że radni Platformy zagłosują za budową hali. Podobną deklarację składał poseł PiS Piotr Cybulski. Decyzja zapadnie w czwartek, 18 października, już po wydaniu gazety. O wynikach głosowania radnych poinformujemy więc w kolejnym numerze WL.



Robert Raczyński, prezydent Lubina

szym zainteresowaniem - jedynie osiem procent postawiło przy nim krzyżyk. Trzeci i drugi projekt zyskał największe uznanie (łącznie 88 procent). Obydwa prezentują nowoczesną formę i rozwiązania. O 12 procent lepsza okazała się „2”. W czterech procentach ankiet nie wybrano żadnego projektu. - Zdanie mieszkańców jest dla nas ważne i

KaŚt

EDUKACJA I ZDROWE ŻYCIE

Nazywam się Izabella Jankowska i kandyduję do sejmu z listy Nr 10 pozycja 18.



Jestem mężatką i matką trojga dzieci - córka 15 lat i bliźniaki: dziewczynka i chłopiec 12 lat.

Ukończyłam Politechnikę na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Sanitarnej. Mieszkam w Lubinie, a od 19 lat pracuję w Polkowicach w Przedsiębiorstwie Gospodarki Miejskiej Spółka z o.o. obecnie w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji.

Nie należę do żadnej partii. Kandyduję z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego, które skupia grono wartościowych, nieuwikłanych w konflikty, uczciwych obywateli. Jestem osobą energiczną i nie boję się wyzwań.

Działam w Spółdzielni Mieszkaniowej, gdzie reprezentuję interesy mieszkańców, którzy wybrali mnie na członka Rady Nadzorczej, stąd problemy spółdzielczości są mi znane. Bardzo bliska mi jest działalność Stowarzyszenia Eksploatatorów Obiektów Gospodarki Wodno - Ściekowej z uwagi na charakter wykonywanej przeze mnie pracy, a w związku z tym ważna dla mnie jest polityka ekologiczna:

Po 1. Edukacja ekologiczna - promowanie i wdrażanie nowych technologii.

Po 2. Rozwój rolnictwa i produkcja zdrowej żywności.

Po 3. Zdrowy styl życia.

Po 4. Rozwój infrastruktury nie tylko w mieście, ale przede wszystkim na wsi.

Po 5. Ochrona wód przed zanieczyszczeniem.

Po 6. Gospodarka odpadami na terenach miejskich i wiejskich.

Po 7. Zahamowanie degradacji środowiska i dążenie do systematycznej poprawy jego stanu.

Musimy sami zdecydować, co chcemy zmienić, dlatego też Zapraszam do wzięcia udziału w WYBORACH 21. października.

pamiętajmy POROZUMIENIE SŁUŻY LUDZIOM !!

Szanse Lubina na Euro 2012

Lubin ponowił swoją ofertę dotyczącą zaplecza sportowo - rekreacyjnego podczas mistrzostw Euro2012 i znalazł się na liście miast, która zostanie wysłana do ministerstwa sportu.

W ubiegłym tygodniu lubińska Platforma Obywatelska podczas konferencji prasowej w Polkowicach oświadczyła, że wojewoda dolnośląski na jednym z posiedzeń ds. organizacji Euro2012 wyeliminował m.in. Lubin z listy miast, które mogłyby stać się zapleczem sportowym dla drużyn grających w mistrzostwach na Dolnym Śląsku. Wojewoda stanowczo temu zaprzeczył, swoje stanowisko przesłał do wszystkich redakcji na Dolnym Śląsku. Tymczasem w poniedziałek, 15 października, odbyło się kolejne spotkanie komitetu, podczas którego dolnośląskie miasta, w tym Lubin, prezentowały swoje oferty. - Po ostatnim zamieszananiu prezydent nakazał wyjaśnić wątpliwości - tłumaczy Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta. - Udzieliliśmy dodatkowych wyjaśnień, by rozwiać wszelkie wątpliwości. W tej informacji umieściliśmy wymogi UEFA, które dzisiaj Lubin spełnia, jak i te które będziemy spełniać w najbliższym czasie.

W informacji uzupełniającej, która wczoraj została złożona widnieją dane dotyczące zabudowy hotelo-

wej. - Zaproponowaliśmy dwie lokalizacje dla nowych hoteli - przy Centrum Rekreacyjno - Sportowym oraz przy lotnisku - wyjaśnia Robert Raczyński, prezydent Lubina. - Obydwie lokalizacje spełniają wszystkie określone przez UEFA wymagania dotyczące czasów przejazdu na stadion, lotnisko, do boisk treningo-



wych i centrów rehabilitacyjnych. Natomiast odległości bazy treningowej od hotelu, lotniska i stadionów nie przekraczają 20 min.

Dodajmy, że miesiąc temu w mieście rozpoczęła się także budowa nowoczesnego stadionu na 16 000 miejsc z pełnowymiarowym boiskiem piłkarskim. Bezpośrednio przy stadionie powstaną dwa pełnowymiarowe boiska treningowe w tym jedno ze sztuczną nawierzchnią. Dodatkowo dwa boiska ze sztuczną trawą piłkarską i ze sztucznym oświetleniem są już budowane. Pierwsze gotowe będzie jeszcze w roku 2007 a drugie w 2008.

Do wyboru będą dwa centra prasowe znacznie przekraczające minimalne wymagania UEFA, jedno

przy stadionie piłkarskim a drugie przy centrum rehabilitacyjno-sportowym.

- W ofercie zostały wyraźnie zaznaczone atuty naszego miasta - wylicza Krzysztof Maj. - Posiadamy własne lotnisko międzynarodowe. W 2009 roku powstanie stadion piłkarski, drogowy węzeł komunikacyjny (trasa S-3, DK nr 5, 20 km do autostrady A4), planowane jest połączenia kolejowe z Wrocławiem, Legnicą, Głogowem, z przystankiem kolejowym przy stadionie i lotnisku oraz budowa nowoczesnego centrum rehabilitacyjno-sportowego (rozpoczęta realizacja).

Listę około 30 propozycji centrów treningowo - pobytowych z województw dolnośląskie i opolskiego zaakceptował komitet.

- Jesteśmy na etapie weryfikowania wszystkich poprawionych formularzy, które jeszcze do nas spływają - tłumaczy Tomasz Kinal z biura Euro2012 we Wrocławiu. - Dodam jedynie, że nasza oferta na tle innych województw jest najbardziej obszerna i komisja UEFA będzie miała w naszym regionie największy wybór.

Nie wiadomo kiedy UEFA wybierze poszczególne bazy. Nikt nie potrafi precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Wiadomo jedynie, że ostateczną decyzję i tak podejmą dyrektorzy techniczni poszczególnych reprezentacji.

Katarzyna Stambłowska

Blisko ludzkich spraw

Kandydaci na posłów z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego wyróżniają się w nadchodzących wyborach. Tadeusz Samborski i Stanisław Tokarczuk posiadają tytuły doktorskie. Oboje swój czas i zaangażowanie poświęcają na rzecz rozwoju kultury i dobra lokalnej społeczności. Sama partia która reprezentują posiada bogatą tradycję liczącą ponad 100 lat.

Choć korzenie ma chłopskie, to skupia bardzo wielu intelektualistów, działaczy i animatorów kultury. To właśnie tacy ludzie, pracownicy i bezinteresowni powinni reprezentować nasz region. Ale partia polityczna bez reprezentacji w sejmie ma ograniczone możliwości, dlatego też bardzo ważne jest uzyskanie mandatu. Stanisław Tokarczuk uważa, że mandat poselski umożliwia podjęcie skutecznych działań na rzecz miasta. Do tej pory Lubin reprezentowali ludzie, którzy niewiele zrobili dla lokalnej społeczności, a przecież tak wiele jest do zrobienia, gdyż nadal wielu ludzi kojarzy Lubin głównie z kopalniami miedzi lub gieldą samochodową. A przecież kiedyś na Lubin mówiono "Kleine Vienna" - Mały Wiedeń.

Wiążano to ze znaczącym wkładem naszego grodu do europejskiej kultury. Stąd też prezentuję m.in. lubiński ołtarz "Zaśnięcie Marii" nie ustępujący wartością artystyczną słynnemu krakowskiemu ołtarzowi Wita Stwosza. Warto doprowadzić, by powrócił on z Wrocławia do lubińskiej świątyni pw. MBCh. Oczywiście sama historia to nie wszystko. Najważniejszy jest rozwój naszego miasta, a w nim budowa hali widowiskowo-sportowej, osiedla na Małomicach, przebudowy drogi łączącej Lubin z Wrocławiem oraz aktywizowanie połączeń kolejowych i lotniczych z innymi regiona-

mi polski. Podobne poglądy na temat przyszłości regionu Zagłębia Miedziowego ma Tadeusz Samborski. To doświadczony parlamentarzysta, któremu szczególnie bliska jest problematyka polskich kresów. Ma on też również bardzo dobry kontakt z młodzieżą. Nawet w czasie kampanii, gdzie wszyscy kandydaci poświęcają swój czas na zdobywanie głosów wyborców znajduje on czas na spotkania z uczniami gimnazjum. W ostatnim tygodniu uczestniczył w spotkaniach historycznych w Gimnazjum w Mirsku, Rui oraz w Gimnazjum w Pisarzowicach k. Lubania.

red

Tadeusz Samborski

W czasie kampanii znajduję czas na pracę z młodzieżą gimnazjalną, która nie ma uprawnień wyborczych. W ostatnim tygodniu uczestniczyłem w spotkaniach historycznych w Gimnazjum w Mirsku, Rui oraz w Gimnazjum w Pisarzowicach k. Lubania.

Stanisław Tokarczuk

Mandat poselski umożliwia podjęcie skutecznych działań na rzecz miasta. Do tej pory Lubin reprezentowali ludzie, którzy niewiele zrobili dla lokalnej społeczności, a przecież tak wiele jest do zrobienia.



Nie jestem już zielony

- Mówi się, że posłowie w chwili pozyskania mandatu poselskiego, zapominają o potrzebach regionu, nie zależy im na współpracy z samorządami.

- Ależ wręcz przeciwnie, cały czas współpracowałem z wieloma samorządowcami. Jestem Posłem z tej ziemi i zawsze głosowałem za rozwiązaniami korzystnymi dla regionu, nawet jeśli wymagało to złamania dyscypliny partyjnej. Przez dwa lata ciężko pracowałem. Wiem jak tworzyć prawo. Zdobyłem wiele doświadczeń. Nie jestem już „zielony”.

- Ale czy zdarzyło się panu zrobić coś konkretnego dla mieszkańców Lubina?

- Wspierałem powołanie Ośrodka Alzheimerskiego w Ścinawie. Skutecznie interweniowałem w sprawie kontraktu dla szpitala im. Jonstona przy ulicy Bema. W tej chwili wspieram budowę ośrodka dla niepełnosprawnych zainicjowaną przez stowarzyszenie „Równe Szanse”.

- Przychodzą do pana ludzie z prośbą o interwencję?

- Bardzo dużo, nawet czasami koło 30 osób. Często szukają pomocy w znalezieniu pracy, zdarzało się, że interweniowałem, ale zazwyczaj te sprawy należą do obowiązków UP. Są sprawy związane z korupcją, często pokrzywdzeni przez wyrok sądu i zdarzało się, że wspólnie pisaliśmy odwołanie do sądu w Strasburgu.

- A w jaki sposób pomógł pan samorządowcom?

- Jesteśmy z grupą posłów przygotowani do zmiany ustawy o lasach oraz prawa górniczego i geologicznego. Prawo powinno priorytetowo traktować samorządy przejmujące grunty Lasów Państwowych, mających wpływ na rozwój regionu, np. drogownictwo, budownictwo, a w naszym regio-

nie np., umożliwić przedłużenie pasa startowego lubińskiego lotniska. Również dotyczy to budowy Rekreacyjnego Zalewu Obora. Prezydent Lubina

pod kątem wyznaczenia nowych tras narciarskich. Jakie są realne możliwości rozwoju zaplecza dla miłośników sportów górskich? - Ponad trzydzieści narto-

wej inicjatywie gospodarczej uruchomieniu eksploatacji wód geotermalnych.

- To jest nieuniknione. Musimy inwestować w energie odnawialne. Do

turystycznej.

- Z jaką misją pojechał pan do Brukseli?

- Technologie pozyskiwania zielonej energii powinny być przekazywane w krajach unijnych nieodpłatnie. To nasz wspólny interes. Poza tym prawo dotyczące ochrony środowiska powinno być łatwiej implementowane w krajach wspólnoty. Ale chciałem też zwrócić uwagę na rozwojową politykę lasów państwowych w Polsce, jako znaczące ogniwo ochrony środowiska w Europie. Chcę powiedzieć, że wielu uczestników tej konferencji było zaskoczonych sukcesem Polski w zalesianiu gruntów.

- W poprzednich wyborach kandydował pan z listy PO. Wielu pana sympatyków jest rozczarowanych tym, że opuścił pan szeregi Platformy.

- Jak obiecaliśmy PoPiS, to taka koalicja powinna być. Według mojej wiedzy, jest to wina Platformy Obywatelskiej, ambicje osobiste Donalda Tuska uniemożliwiły za-

wiązanie dobrej współpracy koalicyjnej. Ja już przed wyborami tworzyłem koalicję POPiS w Głogowie i Polkowicach, do dziś tam ludzie obydwu partii potrafią ze sobą rozmawiać i to służy mieszkańcom tych społeczności. Rozczarował mnie Tusk, to nie jest lider partii. Trzeba by było też zapytać Zytę Gilowską dlaczego odeszła z PO, Zbigniewa Religię, Macieja Płuzyńskiego i wielu innych...

- Jaka jest Pana pozycja

w PiS?

- PiS jest tą partią, która nie boi się silnych polityków. Miejsce 5 na liście to jest dobre miejsce. Myślę, że mam mocną pozycję w PiS. Jestem członkiem władz w regionie, od pewnego czasu mam realny wpływ na to jakie decyzje podejmowane są dla regionu.

- To teraz co pana zdaniem jest najistotniejsze dla rozwoju w regionie legnicko-jeleniogórskim, z którego pan kandyduje?

- Z całą pewnością rozwój dróg. Potrzebujemy dobrego połączenia ze Szczecinem, Łodzią, Gdańskiem, ale także sieci dróg do Kotliny Kłodzkiej, Jeleniogórskiej. Ważne jest też połączenie kolejowe. Bez sieci dróg, czy sprawniejszego lotniska we Wrocławiu, nie mamy co mówić o rozwoju gospodarczym, czy turystycznym w całym okręgu. Z całą pełnością budowa ciągów komunikacyjnych jest najważniejsza.

- Mówi się o politykach, że to klasa próżniacza. Jak wygląda dzień poselski?

- Jestem do dyspozycji od 8.00 do późnych godzin nocnych. Zdarzało się, że ciągu dnia byłem w 5 komisjach. Ja zawsze jestem przygotowany do obrad komisji, ostatni dokument, nad którym pracowałem miał ponad 500 stron. Niestety bywają i tacy posłowie, którzy tylko podpisują listy obecności.

- O wszystkim mówi pan z takim entuzjazmem, w wielu kwestiach wypowiada się pan życzliwie, nawet wobec swoich politycznych przeciwników. Skąd bierze się w panu ta pogoda ducha?

- Z bardzo prostej przyczyny. Każda partia ma jakąś wizję i naprawdę mądrych ludzi, warto z nimi rozmawiać. PiS jest najbliższym człowiekiem, zajął się sprawami społecznymi, rozwiązaniami systemowymi na przyszłość. Nikt nie posiada wiedzy absolutnej, trzeba ze sobą rozmawiać. A ja mam w sobie taką zwykłą ludzką życzliwość.



jest w posiadaniu takiego projektu akwenu o stu hektarowym lustrze wody, który wzbogaciłby ofertę rekreacyjną dla naszego regionu. Ta ustawa jest konieczna, żeby nie ograniczać możliwości samorządowców.

- Okręg Legnicko-jeleniogórski, z którego Pan kandyduje, jest wyjątkowo atrakcyjny dla turystyki i sportów zimowych. W czasie tej dwuletniej kadencji sejmu dokonał Pan inwentaryzacji 19 gmin

strad i tyleż samo tras biegowych. Nie musimy jeździć do Czech czy Austrii. Należałoby udostępnić tylko około 900 ha lasów. Bez szkody dla przyrody i środowiska naturalnego.

- Sądzi pan, że wtedy region Sudecki mógłby konkurować z turystyką tatrzańską?

- Ja myślę, że to kwestia jednego roku od wprowadzenia zmian ustawowych.

- W pana hasłach wyborczych opiera się pan przede wszystkim na no-

2012 roku na mocy traktatu akcesyjnego, polska energia w 7 procentach powinna być pozyskiwana ze źródeł odnawialnych. W przeciwnym razie Polska zapłaci miliard euro kary, a przecież możemy uruchomić coś, co mamy w zasięgu ręki. Uruchomienie źródeł termalnych zmieni krajobraz górniczy w region szczególnie atrakcyjny dla turystyki, a to przyniesie kolejne miejsca pracy i pozwoli na rozwój całej infrastruktury rekreacyjno-

Twój senator

Jacek Swakoń

www.jacekswakon.pl



By żyło się lepiej. Wszystkim!

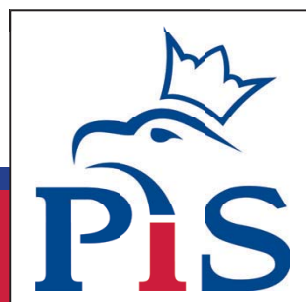
Znam oczekiwania Mieszkańców Zagłębia Miedziowego

- rozwiązanie problemów komunikacyjnych naszego regionu a w szczególności wybudowanie trasy szybkiego ruchu S3 i modernizacja połączeń kolejowych **naszych miast** z Wrocławiem
- uruchomienie połączenia kolejowego pomiędzy **miastami Zagłębia Miedziowego Lubin - Polkowice - Głogów**
- poszerzenie granic administracyjnych gmin miejskich **zrealizuję je**

Radosław Pobol

33 lata, żonaty

- prawnik i ekonomista
- absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Akademii Ekonomicznej im O. Langego we Wrocławiu.
- Sekretarz Powiatu Głogowskiego, od 2002 roku Radny Rady Miejskiej Głogowa, a od 2006 roku przewodniczący Rady
- związkowiec
- 1995 - 1997 przewodniczący NSZZ Solidarność w Jonckheere Polska sp. z o.o. w Głogowie
- 2000 - 2006 przewodniczący NSZZ Solidarność w Starostwie Powiatowym w Głogowie



9 MIEJSCE
LISTA NR **6**

Radosław

POBOL

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Rozmowa z Witoldem Kuleszą, prezesem MKS Interferie Zagłębie Lubin

Przewidywałem taką wygraną

- Chyba jako jeden z nielicznych przewidywałem taką wygraną. We wcześniejszych wywiadach mówiłem, że wygramy przynajmniej jeden mecz z Ciudadem Real bądź Flensburgiem – mówi Witold Kulesza Prezes MKS Zagłębie Lubin.

- Panie Prezesie jak wrażenia po meczu we Flensburgu?

- Samopoczucie mam bardzo dobre, gdyż nie na co dzień wygrywa się z takimi drużynami jak Flensburg. Najbardziej cieszy mnie to, że na tym meczu było widać, że chłopcy uwierzyli, że można wygrać z każdym w Europie.

- Czy spodziewał się Pan, że drużyna Interferii sprawi taką sensację?

- Chyba jako jeden z nielicznych przewidywałem taką wygraną. We wcześniejszych wywiadach mówiłem, że wygramy przynajmniej jeden mecz z Ciudadem Real bądź Flensburgiem. Z liderem niemieckiej Bundesligi już wygraliśmy. Teraz przyjdzie nam się zmierzyć na własnym parkiecie z najlepszą drużyną świata Ciudadem i również po cichu liczę na niespodziankę.



- Zwycięstwo w Niemczech pozwoliło Mistrzom Polski zachować szansę na wyjście z grupy. Czy według Pana Interferie zagrają w II rundzie Ligi Mistrzów?

- Myślę, że nie tylko ja w to wierzę, ale i zawodnicy oraz kibice. Szansa na awans jest i mam nadzieję, że znajdziemy się w kolejnej rundzie Ligi Mistrzów. Mecz z Flensburgiem pokazał, że stać nas na awans.

- Przed sezonem prezes Flensburga mówił, że klub ma problem z halą, bo obecny obiekt, gdzie gra drużyna może pomieścić „jedynie” sześć tysięcy kibiców. Pan chyba chciałby mieć podobny „problem”?

- Życzylbym sobie żebyśmy mieli taką halę, na której gra Flensburg, a która według prezesa tego klubu jest zbyt mała. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie Lubinie będzie jakakolwiek hala widowiskowo-sportowa, gdzie moglibyśmy wszystkie mecze rozgrywać w naszym mieście, a korzystać z gościnności innych miast.

- Założył się Pan z Marcinem Lijewskim o butelkę 15-letniej whisky, że Interferie Zagłębie nie przegra w Głogowie różnicą większą niż 10 bramek. Czy zakład jest nadal aktualny?

- Zakład jest obowiązujący, ale ja pójdę dalej. Proponuję „Lijkowi” kolejny zakład. Stawiam drugą butelkę whiskey i stawiam, że drużyna Interferii Zagłębia pokona Flensburg również w Głogowie.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Łukasz Lemanik

Dawid pokonał Goliata!

Mecz Ligi Mistrzów pomiędzy Flensburgiem a Interferie Zagłębie Lubin był określany jako pojedynek Dawida z Goliatem. Nic w tym dziwnego gdyż naprzeciw siebie stanęły drużyny aktualnego lidera Bundesligi, jednego z kandydatów do wygrania Ligi Mistrzów i debiutanta tych rozgrywek. Chociaż mistrzowie Polski z góry skazywani byli na porażkę sprawili wielką sensację, wygrywając 33:32 (14:15). Wyjazdowa wygrana z Flensburgiem to jeden z największych sukcesów polskiej klubowej piłki ręcznej w ostatnich lat!

Mistrzowie Polski jechali do Niemiec, aby pokazać się z jak najlepszej strony i zmierzyć na tle najlepszych zawodników na świecie. Zdecydowanym faworytem spotkania byli oczywiście gospodarze, ale lubinianie już w pierwszej połowie pokazali, że nie zamierzają się poddawać i będą walczyć z utytułowanym rywalem. Co prawda w pierwszych trzydziestu minutach to Flensburg prowadził niemal przez cały czas, ale mistrzowie Polski jeśli już przegrywali to maksymalnie dwoma bramkami, ale i tak nie na długo, bo później doprowadzali do remisu. Gdyby nie Dane Sijan w bramce Flensburga to już na przerwę podopieczni Jerzego Szafranica schodziliby z korzystnym dla siebie wynikiem. Tymczasem bramkarz gospodarzy często ratował swój zespół przed utratą bramki, broniąc nie tylko rzuty z akcji, ale i karne. Jeszcze lepiej spisywał się nasz Michał Świrkuła i to głównie dzięki jego postawie lubinianie toczyli wyrównaną walkę z faworyzowanym rywalem. Do przerwy prowadził Flensburg, ale tylko jedną bramką.

To co działo się w drugiej połowie przeszło najśmielsze oczekiwania. Dziesięć minut po wznowieniu po dwóch bramkach rozgrywającego świetne spotkanie Michała Stankiewicza i jednej Tomasza Kozłowskiego mistrzowie Polski prowadzili 21:18! Ponad 6 tysięcy kibiców zgromadzonych w hali Flensburga przecierało oczy ze zdumienia. To jednak nie był koniec punktowania lidera niemieckiej Bundesligi. Kolejne bramki Adriana Anuszeńskiego i Michała Kubiształy sprawiły, że mistrzowie Polski prowadzili nawet 23:19! W końcówce spotkania w ek-

pie Flensburga pojawił się Lars Christiansen, po którego bramkach Zagłębie wygrywało już tylko 27:25, a w 53 minucie po trafieniu Michaela Knudsen - 28:27. W tym momencie wydawało się, że gospodarze będą jeszcze w stanie przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Nic bardziej mylnego... Niemcy mieli swoje szanse, ale trafiali w słupki, poprzeczkę, rzucali obok bramki. W dodatku nie do pokonania między słupkami lubińskiej bramki był Michał Świrkuła. Świetna postawa reprezentacyjnego bramkarza nie tylko nie raz chroniła zespół Interferii przed utratą bramki, ale i pozwalała na skuteczne wyprowadzanie kontr.

Na trzy minuty przed końcem lubinianie ponownie prowadzili różnicą czterech bramek 31:27 !!! W końcówce spotkania Michał Kubiształ i Ad-

ryna zagrała razem dobrze, walczyła i wygrała. Chcieliśmy pokazać, że także taki przeciwnik jak Flensburg jest do pokonania! No i rewanż będzie już w Polsce! – mówił po meczu.

Kiedy mistrzowie Polski cieszyli się ze zwycięstwa zarówno niemieccy kibice, jak i zawodnicy Flensburga z niedowierzaniem patrzyli na tablicę wyników. – Nie da się wyjaśnić tego co się stało, nie potrafię. Musimy się teraz wstydić. Żaden z nas nie pokazał właściwej gry. Niepotrzebnie sobie utrudniliśmy życie, teraz musimy wygrać w Polsce – mówił Kent-Harry Andersson trener Flensburga.

W to co się stało nie mógł również uwierzyć reprezentant Polski, grający we Flensburgu Marcin Lijewski -



rian Niedosiał zostali ukarani dwuminutowymi karami, ale nie przeszkodziło to mistrzom Polski w odniesieniu sensacyjnego zwycięstwa. – Wygraliśmy, ponieważ walczyliśmy całą drużyną przez całe 60 minut. Flensburg nas nie docenił, ale my to potrafiliśmy wykorzystać – mówił po meczu bramkarz Interferii Michał Świrkuła, który w Niemczech rozegrał wymienione zawody.

Zadowolenia z wyniku nie krył również szkoleniowiec lubińskiego klubu Jerzy Szafraniec - Nasze zwycięstwo było niespodziewane, chcieliśmy pokazać się tu z naszej najlepszej strony, co się udało. Oczekujemy zawsze, że gramy o zwycięstwo, tym bardziej, że przegraliśmy dwa poprzednie mecze Ligi Mistrzów. Dru-

gie nie doceniliśmy Zagłębia, żaden z nas nie zagrał na swoim poziomie i surowo zostaliśmy za to ukarani.

Flensburg Handewitt - Interferie Zagłębie Lubin 32:33 (15:14)

SG Flensburg-Handewitt: Sijan, Holpert, - von Behren, Lackovic 1, Nielsen, Eggert 5, Mogensen 5, Christiansen 5, Vranjes, Johannsen, Lijewski 6, Petersson 5, Knudsen 5

MKS Interferie Zagłębie Lubin: Świrkuła, Covtun, Malcher - Orzłowski, Stankiewicz 6, Niedosiał, Górniak 2, Steczek, Tomczak 4 (1), Adamczak, Babicz, Kozłowski 7, Kubiształ 8 (1), Adamczak, Jaszka 6, Obrusiewicz, Anuszeński 2

Widzów: 6000

Leman

Cztery „Miedziowe” na Holland Cup



Selekcjoner reprezentacji Polski piłkarzy ręcznych Zenon Łakomy podał skład na towarzyski turniej międzypaństwowy Holland Cup, który zostanie rozegrany w dniach 18-21 października w Rotterdamie. W kadrze znalazły się aż cztery zawodniczki Interferii Zagłębia Lubin.

Z lubińskiej drużyny w kadrze na turniej Holland Cup znalazły się: Aleksandra Jacek, Agnieszka Jochymek, Kaja Załęczna i Klaudia Pieleś.

Kadra na turniej Holland Cup:

1. Jacek Aleksandra - MKS Interferie Zagłębie Lubin; 2. Jochymek Agnieszka - MKS Interferie Zagłębie Lubin; 3. Załęczna Kaja - MKS Interferie Zagłębie Lubin; 4. Pieleś Klaudia - MKS Interferie Zagłębie Lubin; 5. Malczewska Dorota - SPR Safo Lublin; 6. Damińska Ewa - SPR Safo Lublin; 7. Majerek Małgorzata - SPR Safo Lublin; 8. Chemicz Magdalena - SPR Safo Lublin; 9. Polenz Kinga - MKS Piotrcovia Piotrków Tr.; 10. Calu-

żyńska Kamila - KS Łączpol Gdyń; 11. Sadowska Małgorzata - AZS AWFIS Dablex Gdańsk; 12. Łącz Iwona - KU AZS Politechnika Koszalińska; 13. Byzdra Kinga - SMS Gliwice; 14. Kudłacz Karolina - HC Leipzig - Niemcy; 15. Wońska Agnieszka - Frankfurter Handball Club - Niemcy; 16. Duda Izabela - Storhamar Handball - Norwegia

Turniej w Rotterdamie (Holandia):

18.10.2007 (czwartek)
Japonia – Niemcy
Polska – Hiszpania
Holandia – Islandia

19.10.2007 (piątek)
Japonia - Islandia
Niemcy – Hiszpania
Holandia – Polska

20.10.2007 (sobota)
Islandia – Hiszpania
Polska – Niemcy
Holandia – Japonia

21.10.2007 (niedziela)
3. zespół grupy A – 3. zespół grupy B
2. zespół grupy A – 2. zespół grupy B
1. zespół grupy A – 1. zespół grupy B

LL

Trzecia wygrana mistrzów Hiszpanii

Trzy mecze i trzy wygrane to bilans Ciudadu Real, który jest liderem Grupy G Ligi Mistrzów. „Królewscy” nie mieli większych problemów z pokonaniem na wyjeździe norweskiego Drammen HK, wygrywając 29:23 (14:13).

Gospodarze tylko w pierwszej części spotkania byli w stanie prowadzić wyrównaną walkę z drużyną, która jest wymieniana jako główny kandydat do zwycięstwa w Lidze Mistrzów.

Po trzech kolejkach w tabeli grupy G z kompletem punktów prowadzi Ciudad Real. Interferie Zagłębie Lubin, Drammen HK i Flensburg mają na swoim koncie po dwa punkty i pomiędzy tymi drużynami powinna się rozegrać walka o drugie, premiowane awansem, miejsce w grupie.



Leo kocha Łobodzińskiego!

W sobotnim meczu reprezentacji Polski z Kazachstanem, który odbył się w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy w 2008 roku, w wyjściowym składzie niespodziewanie pojawił się Wojciech Łobodziński. Skrzydłowy KGHM Zagłębie Lubin, który w klubie ostatnio nie grał na miarę swojego potencjału, w narodowej drużynie zagrał naprawdę niezły mecz. - Żeby zawodnik dobrze grał, musi trafić na trenera, który ma wiedzę o ludziach, potrafi dotrzeć do ich wnętrza – tak dobrą formę Wojtka ocenił selekcjoner Leo Beenhaker.

Również przedstawiciele mediów na łamach poniedziałkowej prasy sportowej dobrze oceniają grę „Łoba”. - Gdy na Łazienkowskiej pojawiły się kartki ze składem, przy nazwisku Łobodziński wszyscy się krzywili. Ja też się skrzywiłem – pisze ceniony dziennikarz

„Przeglądu Sportowego”, Dariusz Tuzimek. - A niepotrzebnie! Bo to ten „Łobo”, który w Lubinie gra „ogony”, wziął na siebie ciężar gry. Po nim najbardziej widać, jakim szamanem jest Leo. Wmówił mu, że jest dobry, że ma się nie bać i ten się nie bał (swoją drogą dobrze, że mu Beenhaker nie wmówił, że może unosić się w powietrzu, bo przy tym stopniu zawierzenia Łobodziński latałby jak gołębicą). Fakt, że zawodnik Zagłębia grał nierówno, miał słabsze i lepsze momenty (tu się zawahał, tam nie zaryzykował, przy голу się spóźnił), ale w najtrudniejszych chwilach pierwszej połowy to stroną Łobodzińskiego (a nie Krzynówka i Smo-

larka!) szły wszystkie ataki. W ocenie „Sportu” nasz zawodnik wypadł jeszcze lepiej, bowiem dostał notę „7”. - Miłe zaskoczenie. W klubie ostatnio mu się nie wiedzie. Pomocnik Zagłębia dostał szansę od Beenhakera i ją wykorzystał. Można wręcz stwierdzić, że był najlepszym

STATYSTYKI ŁOBODZIŃSKIEGO WYLICZONE PRZEZ „PS”

Czas gry: 90 minut
Gole: 0
Asysty: 0
Strzały (celne/niecelne): 1/0
Faulował/Faulowany: 0-0
Pojedynki (wygrane/przegrane) 6/2
Straty: 5
Przechwyty: 4
Podania do przodu (celne/niecelne): 21/1
Podania do tyłu (celne/niecelne): 7/0

piłkarzem biało-czerwonych w I polowie. Potem trochę mniej widoczny. A może po prostu bohater wieczoru - Euzebiusz Smolarek - przyćmił wszystkich?! Jednak największe pochwały Wojtek usłyszał z ust samego Leo Beenhakera. Holender słowami wypowiedzianymi na łamach „Rzeczpospolitej” zapewne mile polechtał ego naszego reprezentanta Polski. Selekcjoner zapytany, dlaczego zawodnik KGHM Zagłębia gra tak dobrze w reprezentacji, odparł. - To się nazywa zarządzanie zasobami ludzkimi. Żeby zawodnik dobrze grał, musi



trafić na trenera, który ma wiedzę o ludziach, potrafi dotrzeć do ich wnętrza. Łobodziński zagrał fantastyczną

pierwszą połowę, był najaktywniejszy na boisku. Kocham go jako piłkarza - powiedział Beenhaker.

Dwie wysokie wygrane Interferii

W dwóch ostatnich meczach ligowych piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin zdobyły komplet punktów. Najpierw podopieczne Bożeny Karkut pokonały w meczu derbowym Finepharm Jelenia Góra, a następnie bez problemów poradziły sobie z beniaminkiem ekstraklasy Słupią Słupsk. Po ośmiu kolejkach lubinianki są wiceliderkami tabeli, a do prowadzącego SPR-u Lublin tracą tylko punkt.

Spotkanie derbowe pomiędzy Interferiami Zagłębiem Lubin a Finepharmem-Carlos Jelenia Góra zakończyło się pewnym zwycięstwem lubinianek 39:29 (22:12). Drużyna ze stolicy Karkonoszy prezentuje się w obecnym sezonie z o wiele lepszej strony niż jeszcze w ubiegłych rozgrywkach, kiedy prze-

grywała w Lubinie różnicą 21. bramek. Można było się spodziewać, iż dzisiejsze spotkanie będzie bardziej zacięte niż pojedynki obydwu drużyn w ubiegłym sezonie. I było...ale tylko w pierwszych minutach. Jeleniogórzanki były w stanie prowadzić wyrównaną walkę z brązowymi medalistkami Mistrzostw Polski tylko do 6. minuty, kiedy na tablicy wyników był remis 3:3. Później zdecydowaną przewagę osiągnęły lubinianki i do przerwy prowadziły już 22:12.

Po zmianie stron przewaga Interferii była jeszcze większa. Lubinianki w przeciwieństwie do rywalki grały skutecznie i z zimną krwią wykorzystywały nadarzające się okazje. Bramkę zdobyła nawet bramkarka lubińskiej drużyny Sabina Kubisztal, która wpisała się na listę strzelców w 47. minucie spotkania. Wtedy było już 32:20 dla „Miedziowych”.

Największą przewagę podopieczne Bożeny Karkut osiągnęły w 52. minucie, kiedy bramkę zdobyła Elżbieta Olszewska i było 38:22. Jeleniogórzanki zdołały jednak zniwelować nieco straty. Do końca spotkania Finepharm zdobył 7 bramek, natomiast lubinianki tylko jedną. Nie zmieniło to jednak faktu, że mecz pewnie wygrała drużyna Interferii. – Cieszy kolejna wysoka wygrana – mówiła po meczu Bożena Karkut. Dziewczyny zagrały dzisiaj naprawdę dobry mecz i zdobyły dwa punkty jak najbardziej zasłużenie – dodała trenerka Interferii Zagłębia Lubin.

W spotkaniu kończącym 8. kolejkę spotkań w ekstraklasie kobiet piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin pewnie wygrały z beniaminkiem ekstraklasy Słupią Słupsk 32:17 (15:5). Dzięki wygranej podopiecz-

ne Bożeny Karkut awansowały na drugie miejsce w tabeli i mają tylko punkt straty do prowadzącego SPR-u Lublin, z którym zmierzają się w następnej kolejce ligowej.

W meczu trzeciej drużyny ekstraklasy, aspirującej do medalu z beniaminkiem i outsiderem ligi faworyt mógł być tylko jeden. Lubinianki zdeklasowały rywalki, dyktując warunki gry od początku do końca spotkania. Podopieczne Bożeny Karkut zagrały bardzo dobrze w obronie, tracąc do przerwy tylko 5 bramek! O meczu można powiedzieć, że się odbył, a wynik 37:17 to najmniejszy wymiar kary dla beniaminka ze Słupska. Na listę strzelców wpisały się nawet dwie bramkarki lubińskiej drużyny - Natalia Tsvirko i Sabina Kubisztal.

LL

Trybuny znikają

W ekspresowym tempie toczy się praca rozbiorkowa na stadionie KGHM Zagłębie Lubin. Tak zwane małe trybuny oraz dawny klub kibiców będzie można oglądać jedynie na dawnych zdjęciach...

wspomagane przez inne "ciężkie" sprzęty błyskawicznie uporały się z trybunami znajdującymi się naprzeciwko siedziby klubu. Do historii przeszedł także sektor, który nigdyś zajmowali fani z "Klubu Kibi-



Wszelkie prace prowadzone nad budową nowego obiektu dla Mistrzów Polski idą pełną parą i, co najważniejsze, zgodnie z wcześniej nakreślonym planem. Koparki

ca" Zagłębia. Na murawie tuż za bandami reklamowymi postawiono także parkan, który będzie obmalowywany w barwy naszego klubu.

Kostrzewsky

Tomaszewski przed sądem

W poniedziałek SSA Zagłębie Lubin wystąpił na drogę sądową przeciwko byłemu znakomitemu bramkarzowi reprezentacji Polski, dziś krytykowi futbolu - Janowi Tomaszewskiemu. - Dziś do Sądu w Warszawie wpłynął pozew przeciwko Panu Tomaszewskiemu. Wielokrotnie ten Pan obelżywie wypowiadał się na temat naszego klubu, ale sugestia, że kupiliśmy Mistrzostwo Polski przelata czarę goryczy - mówi Prezes Mistrza Polski, Robert Pietryszyn.

to zdanie obraża cały nasz klub, wszystkich jego pracowników, piłkarzy trenerów, a szczególnie mnie samego. Dlatego też zdecydowaliśmy się wystąpić na drogę sądową przeciwko Janowi Tomaszewskiemu - uzasadnia krok spółki Prezes Pietryszyn, jednocześnie dodając. - Na tak drastyczne środki będziemy decydować się w przypadku każdej osoby, która będzie wypowiadać kalumnie na temat naszego klubu.

Warto dodać, o czym przypomina Robert Pietryszyn, że Jan Tomaszew-



Prezes Mistrza Polski, Robert Pietryszyn

Tomaszewski wielokrotnie m.in. na łamach "Dziennika", czy "Życia Warszawy" obrażał nasz klub. - Tolerowaliśmy te wypowiedzi, ale do czasu. Przysłowiową kroplą, która przelata czarę goryczy, była wypowiedź dla jednej z gazet, w której Pan Tomaszewski powiedział: Nie może być tak, że klub, który kupił sobie mistrzostwo, ma szansę jeszcze na tym zyskać. Jak już powiedziałem kilka tygodni temu,

ski w czasach, gdy kierował Komisją do spraw Etyki działającej przy PZPN, nie znalazł żadnych dowodów kompromitujących nasz klub. Mimo to wielokrotnie sugerował na łamach prasy, że Zagłębie nie tylko rozpoczęło korupcyjny proceder w Polsce, ale także w sposób nie do końca uczciwy wywalczyło ostatni tytuł Mistrza Polski.

Kostrzewsky

Jubileusz legendy Zagłębia Lubin

Szykuje nam się okrągły jubileusz kapitana i jednej z ciągle grających legend naszego zespołu. Jeśli Andrzej Szczypkowski wystąpi w najbliższym meczu ligowym z Jagiellonią Białystok (19.10.07 r. godzina 19:00), to tym samym zaliczy dwieście pięćdziesiąty występ na boiskach pierwszej ligi.

Szczypkowski trafił do Lubina przed sezonem 1995/96 z Pogoni Oleśnica. Smak pierwszej ligi poznał już w 1. kolejce tych rozgrywek. 29 lipca 1995 roku w starciu z Legią w Warszawie pojawił się na boisku w 74. minucie, zmieniając Zbigniewa Czajkowskiego. Cztery minuty wcześniej do siatki lubinian trafił Zbigniew Mandziejewicz i okazało się, że to jedyne trafienie rozstrzy-

gnęło o losach spotkania.

Po raz pierwszy w wyjściowym składzie Andrzeja wybiegł 27.08.1995 roku w spotkaniu 4. kolejki z Sokółem Pniewy (0:0). "Szczypa" grał wówczas do 59. minuty, po czym został zmieniony przez Czajkowskiego.

Pierwszą żółtą kartką pomocnik został ukarany w 7. kolejce, w której lubinianie ograli na wyjeździe Górniką Zabrze (2:1 - 17.09.1995 r.)

Na premierowe trafienie na pierwszoligowych boiskach Szczypkowski czekał do 14. kolejki. W 84. minucie meczu rozgrywanego w Belchatowie (1:1 - 28.10.1995 r.) nasz zawodnik zmusił do kapitulacji Konrada Paciorkowskiego, a to uderzenie dało jego zespołowi punkt. Co ciekawe Andrzej znalazł drogę do

bramki rywali także w następnej kolejce w starciu z Siarką Tarnobrzeg (3:2 - 5.11.1995 r, Szczypkowski przechrzył Marka Pawłaka w 37. minucie). Natomiast w meczu 31. kolejki z Belchatowem (0:1 - 22.05.1996 r.) w 81. minucie meczu po raz pierwszy w najwyższej klasie rozgrywkowej przestrzelił rzut karny. Dziewięć minut później podobnej okazji nie zmarnował Jacek Berensztajn i belchatowianie cieszyli się po końcowym gwizdku ze zwycięstwa.

Najwięcej występów w jednym sezonie w I lidze Andrzej zaliczył w...debiutanckim dla siebie sezonie. Z kolei najwięcej bramek strzelił w rozgrywkach 2002/03, gdy czterokrotnie trafił do siatki rywali. Także w tym sezonie dwukrotnie w jednym spotkaniu wpisał się na listę strzel-

ców. Miało to miejsce w meczu w meczu 27. kolejki z Ruchem Chorzów (2:1 - 21.05.2003). Kapitan naszej drużyny najpierw celnie wykonał rzut karny (28. min.), a następnie znakomitym uderzeniem z rzutu wolnego pokonał Sebastiana Nowaka (57. min.). Wcześniej podobna sztuka powiodła mu się w meczu 2. kolejki sezonu 1996/97 z GKS Katowice (4:4 - 31.07.1996 r.). Janusza Jojke pokonał wtedy w 41. i 65. minucie.

Ciekawostką może być to, że ani na szczble pierwszoligowym, ani też na zapleczu ekstraklasy Andrzej Szczypkowski nie został ukarany czerwoną kartką! Łącznie, jak podaje serwis www.zaglebie.org, Andrzej Szczypkowski rozegrał w różnych rozgrywkach w barwach Zagłębia Lubin 333 spotkania.



URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBINA, z dnia 17 września 2007r.

o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych powołanych do przeprowadzenia wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007r.

Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2001r. nr 46 poz. 499 z późn. zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, wyznaczonych na dzień 21 października 2007 r. ustalam następujący podział na obwody głosowania:

Wykaz stałych obwodów głosowania

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej	30	Krucza od nr 1 do nr 49.	Szkoła Podstawowa nr 12 ul. Sowia 7
1*	Cmentarna, Lotników, Skłodowskiej -Curie od nr 18 do końca, Spółdzielcza, Szkolna, Willowa, Żwirki i Wigury.	Przedszkole Miejskie nr 9 ul. Szkolna 23	31	Krucza od nr 50 do końca, Sowia.	Szkoła Podstawowa nr 12 ul. Sowia 7
2	Cedyńska, Krasickiego.	Gimnazjum nr 5 ul. Szkolna 25	32	Żurawia od nr 1 do nr 37 i od nr 39 do końca.	Zespół Szkół nr 2 ul. Szpakowa 1
3*	Broniewskiego, Konstytucji 3 Maja, Kościuszki od nr 17 nieparzyste do końca i od nr 26 parzyste do końca, Słoneczna, Śląska.	Pałac Ślubów przy Miejskiej Bibliotece Publicznej ul. Skłodowskiej- Curie 6	33	Grodzieńska, Lwowska, Poleska, Sportowa od nr 49 do końca, Szpakowa, Tarnopolska, Wołyńska, Żurawia nr 38.	Zespół Szkół nr 2 ul. Szpakowa 1
4	Aleja Niepodległości, Grodzka, Mieszka I.	II Liceum Ogólnokształcące Aleja Niepodległości 31	34	Bolesławiecka, Cedrowa, Leszczynowa.	Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Parkowa 2
5	Mickiewicza od nr 1 do nr 36 wszystkie i od nr 37 do nr 55 nieparzyste.	Gimnazjum nr 5 ul. Szkolna 25	35*	Górnicza, Jana Pawła II od nr 1 do nr 58, Modrzewiowa, Parkowa.	Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Parkowa 2
6*	Mickiewicza od nr 57 nieparzyste do końca i od nr 68 parzyste do końca, Składowa.	Zespół Szkół Specjalnych ul. Składowa 3	36	Grabowa, Jaśminowa, Jaworowa, Jesionowa, Kalinowa, Klonowa, Magnoliowa, Platanowa, Wierzbowa numery nieparzyste.	Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Parkowa 2
7	Mickiewicza od nr 38 do nr 66 parzyste, Staszica.	Przedszkole Miejskie nr 2 ul. Staszica 2	37	Akacją, Bacha, Chopina, Cisowa, Dębowa, Jana Pawła II od nr 60 do nr 74 parzyste, Jarzębinowa, Kasztanowa, Moniuszki, Osiedlowa numery parzyste, Stary Lubin od nr 35 do końca, Topolowa od nr 1 do nr 13 nieparzyste i od nr 2 do nr 6 parzyste, Wiazowa, Wierzbowa od nr 2 do nr 30 parzyste, Wiśniowa od nr 2 do nr 24 parzyste i od nr 1 do nr 35 nieparzyste.	Przedszkole Miejskie nr 7 ul. Osiedlowa 7A
8	Księcia Ludwika I.	Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Kilińskiego 12		38	Brzozowa, Bukowa, Jodłowa, Lipowa, Olchowa, Osiedlowa numery nieparzyste, Sosnowa, Topolowa od nr 8 do nr 42 parzyste i od nr 15 nieparzyste do końca, Wierzbowa od nr 32 parzyste do końca, Wiśniowa od nr 26 parzyste do końca i od nr 37 nieparzyste do końca.
9*	Kilińskiego od nr 23 do nr 23 „f”, Kościuszki od nr 3 do nr 3 „c”, Paderewskiego od nr 12 do nr 48.	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Kilińskiego 25 „a”	39	Topolowa od nr 44 parzyste do końca, Wójta Henryka.	Przedszkole Miejskie nr 1 ul. Krupińskiego 17
10	Kilińskiego od nr 25 nieparzyste do końca, Paderewskiego od nr 2 do nr 10.	Przedszkole Miejskie nr 3 ul. Kilińskiego 35	40	Budowniczych LGOM, Hutnicza, Krupińskiego od nr 1 do nr 17 nieparzyste, Plac Świętego Wojciecha.	Przedszkole Miejskie nr 1 ul. Krupińskiego 17
11	Kaletnicza, Kilińskiego od nr 12 parzyste do końca, Małomicka, Miroszowicka, Rzemieślnicza, Rzeźnicza, Słowiańska, Spacerowa, Ścinawska, Zielona.	Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Kilińskiego 12	41*	Gwarków od nr 52 parzyste do końca, Sztukowskiego	Gimnazjum nr 3 ul. Gwarków 93
12	Kilińskiego od nr 2 do nr 8 parzyste i od nr 7 do nr 17 „f” nieparzyste, Kościuszki nr 10, Paderewskiego od nr 50 do nr 74.	Przedszkole Miejskie nr 4 ul. Kościuszki 10	42*	Gwarków numery nieparzyste i od nr 2 do nr 50 parzyste, Jana Pawła II od nr 76 do nr 80 F parzyste.	Gimnazjum nr 3 ul. Gwarków 93
13	Armii Krajowej, Bankowa, Drzymała, Kościuszki od nr 5 do nr 15 nieparzyste i od nr 12 do nr 24 parzyste, Łukasiewiczza.	Zespół Szkół nr 1 ul. Kościuszki 9	43	Jana Pawła II od nr 82 parzyste do końca, Kopalniana, Krupińskiego numery parzyste i od nr 25 nieparzyste do końca, Platynowa, Srebrna, Stawowa, Szafirowa, Szygarska, Szybowa, Świętej Barbary, Wiertników, Złota.	Gimnazjum nr 3 ul. Gwarków 93
14	Bolesława Chrobrego, Kołłątaja, Kopernika, Piastowska, Prusa, Pruzi, Reja, Rynek, Sienkiewiczza, Traugutta, Władysława Łokietka .	I Liceum Ogólnokształcące ul. Kopernika 7	44	Asnyka, Iwaszkiewiczza, Norwida, Pawlikowskiej- Jasnorzewskiej, Reymonta od nr 1 do nr 11 nieparzyste i od nr 2 do nr 16 parzyste, Słowackiego, Tuwima od nr 2 do nr 12 parzyste, Żeromskiego.	Szkoła Podstawowa nr 14 ul. Norwida 10
15*	Generała Bema, Kazimierza Wielkiego, 1 Maja, Skłodowskiej-Curie od nr 1 do nr 17, Tysiąclecia.	Zespół Szkół Integracyjnych ul. Skłodowskiej- Curie 4	45	Fredry od nr 2 do nr 10 parzyste i od nr 1 do nr 15 nieparzyste, Kamienna od nr 22 parzyste do końca, Miedziana od nr 2 do nr 12 parzyste, Reymonta od nr 13 do nr 21 nieparzyste i od nr 18 do nr 30 parzyste, Tuwima od nr 1 do nr 15 nieparzyste i od nr 14 do nr 22 parzyste.	Szkoła Podstawowa nr 14 ul. Norwida 10
16	Chocianowska, Kochanowskiego, Kolejowa, Odrodzenia, Okrzei, Stary Lubin od nr 1 do nr 34, Sudecka, Towarowa.	Przedszkole Miejskie nr 10 ul. II Armii Wojska Polskiego 21	46	Fredry od nr 12 parzyste do końca, Kamienna od nr 49 nieparzyste do końca, Konopnickiej od nr 25 nieparzyste do końca i od nr 44 parzyste do końca, Reymonta od nr 23 nieparzyste do końca i od nr 32 parzyste do końca, Tuwima od nr 17 nieparzyste do końca i od nr 24 parzyste do końca.	Przedszkole Miejskie nr 5 ul. Orzeszkowej 11
17	Aleja Komisji Edukacji Narodowej, II Armii Wojska Polskiego, Budziszyńska.	Przedszkole Miejskie nr 6 ul. Łużycka 6	47*	Fredry od nr 17 nieparzyste do końca, Kamienna od nr 27 do nr 47 nieparzyste, Konopnickiej od nr 1 do nr 23 nieparzyste i od nr 26 do nr 42 parzyste, Miedziana od nr 14 parzyste do końca i od nr 17 nieparzyste do końca, Orzeszkowej numery parzyste.	Gimnazjum nr 4 ul. Konopnickiej 5
18	Baligrodzka, Bieszczadzka, Generała Sikorskiego, Karkonoska, Łużycka, Paderewskiego od nr 92 do końca, Sybiraków, Wrocławska.	Zespół Szkół Sportowych ul. Sybiraków 11	48*	Kamienna od nr 2 do nr 20 parzyste i od nr 1 do nr 25 nieparzyste, Kisielewskiego, Konopnickiej od nr 2 do nr 24 parzyste, Miedziana od nr 1 do nr 15 nieparzyste, Orzeszkowej numery nieparzyste, Plac Świętej Barbary, Polna.	Gimnazjum nr 4 ul. Konopnickiej 5
19	Legnicka.	Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Legnicka 1	49	Boznańskiej, Braci Gierymskich, Chełmońskiego, Grottgera, Kossaka, Malczewskiego, Matejki, Michałowskiego, Przemysłowa, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego.	Szkoła Podstawowa Krzeczyn Wielki
20	Jastrzębia od nr 1 do nr 29 nieparzyste i numery parzyste, Wronia od nr 1 do nr 15 nieparzyste i numery parzyste.	Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Legnicka 1	50	Szpital im. J. Jonstona	Szpital im. J. Jonstona, ul. Generała Bema 5
21*	Jastrzębia od nr 31 nieparzyste do końca, Leśna od nr 1 do nr 13 nieparzyste, Wronia od nr 17 nieparzyste do końca.	Przedszkole Miejskie nr 12 ul. Jastrzębia 2	51	Miedziowe Centrum Zdrowia – Szpital.	Miedziowe Centrum Zdrowia ul. Skłodowskiej-Curie 54
22	Kukuczki, Pawia od nr 4 parzyste do końca.	Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Legnicka 1			
23*	Pawia numery nieparzyste i nr 2.	Społeczna Szkoła Podstawowa ul. Pawia 41			
24	Gajowa, Jagodowa, Jeżynowa, Kwiatowa, Leśna numery parzyste i od nr 15 nieparzyste do końca, Malinowa, Ptasia, Wrzosowa.	Przedszkole Miejskie nr 14 ul. Sokola 44			
25	Sokola numery parzyste.	Szkoła Podstawowa nr 10 ul. Prymasa Polski Wyszyńskiego 3			
26	Sokola numery nieparzyste.	Gimnazjum nr 1 ul. Szpakowa 2			
27	Orla od nr 1 do nr 45 nieparzyste i od nr 2 do nr 34 „c” parzyste, Prymasa Polski Wyszyńskiego.	Szkoła Podstawowa nr 10 ul. Prymasa Polski Wyszyńskiego 3			
28	Orla od nr 36 parzyste do końca.	Gimnazjum nr 1 ul. Szpakowa 2			
29	Kresowa, Nowogródzka, Orla od nr 47 nieparzyste do końca, Piłsudskiego, prof. Zwierzyckiego, Sportowa od nr 1 do nr 48, Stanisławowska, Wileńska.	Przedszkole Miejskie nr 15 ul. Orla 75			

Głosowanie odbędzie się w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007 r. w godzinach 6.00-20.00.

*Lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Prezydent Miasta Lubina
(-)Robert Raczyński

URZĄD MIEJSKI W LUBINIE

ul. Kilińskiego 10, 59-300 Lubin, tel. (+48 76) 74 68 100, fax (+48 76)74 68 200, 74 68 267, e-mail: kontakt@um.lubin.pl

więcej informacji na stronie www.um.lubin.pl

WL Wiadomości
Lubińskie

TERAZ CO TYDZIEŃ

INFORMACJE

Ramówka programu TV ODRA
- Głogów, Legnica, Lubin
od poniedziałku do piątku:
7.00 - 8.00:
Informacje, Biznes, Sport, pogoda,
strefa publiczna, pogoda dla kierowców,
program lokalny
15.20 - 15.45
Informacje, Biznes, Sport, pogoda
17.55 - 18.55
program lokalny
18.15
- Informacje* - wydanie główne
*(w piątki godz. 16.30)
Biznes, Sport, pogoda, strefa publiczna
pogoda dla kierowców

INFORMACJE
on-line:
www.legnica.eu

tv L
SIEĆ ODRA

w sobotę polecamy:
Wydarzenia Tygodnia godz. 10.30

w niedzielę:
blok programów lokalnych 13.00 - 14.00
(w tym: Prosto z Miedzi, Kurier Legnicki,
Motopasja, Smaczna Kuchnia itp.)

wspólne pasmo z TV4
INFORMACJE on-line: www.tvl.pl www.lubin.pl

PRESSMEDIAL reklame

**MIEJSCE NA
TWOJĄ REKLAMĘ**

Zadzwoń nim ktoś
Cię ubiegnie

076 844 13 93 516 152 552

**Daj się poznać, zostań naszą
dziewczyną z Lubina**

076 844 13 93 516 152 552

**Najniższa
stała marża
od 0,45%**

**Długi
okres
kredytowania**

**do 100%
wartości
nieruchomości**

Najlepsze warunki w komplecie
Kredyty mieszkaniowe Banku BPH

Lublin
ul. Kamienna 1H
tel. 076 844 77 74, 844 72 25

Bank BPH

* Dla kredytów w PLN powyżej 200 tys. zł, przy wkładzie własnym powyżej 50%, po ustanowieniu hipoteki.
Kredyt do 100% wartości nieruchomości dostępny jest po ubezpieczeniu brakującego wkładu własnego: składka ubezpieczenia z tego tytułu wynosi 3,5% ubezpieczonej kwoty kredytu. RS50 dla kredytu 200,5 tys. zł, okres kredytowania - 30 lat, prowizja - 0,5%, oprocentowania nominalnego - 5,55% (stan na 20.08.2007 r.) wynosi 6,06%.

UWAGA !!! NOWOŚĆ
POŻYCZKI HIPOTECZNE

- bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń z ZUS i US
- do 65% wartości nieruchomości
- spłata do 20 lat

OFERTA SPECJALNA
KREDYT INWESTYCYJNY
długoterminowy
dla firm z nawet z problemami finansowymi

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

**MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ**

**BANK TWARZY
W FIRMIE PRESSMEDIAL**

W każdą środę
od godz. 12.00
Lubin, ul. Piastowska 2
II piętro
Tel. 076 844-13-93

SPRZEDAM
mieszkanie własnościowe
spółdzielcze o pow.
107 mkw w
Kamieńcu Żąbkowickim.

Położenie: 40m od
kompleksu parkowego,
wzrost na Góry Bardzkie,
wysoki standard.

Kontakt: 0509383510

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!**

FPHU STOLARZ
PIOTR GRZELIŃSKI

MEBLE DO BIURA I DOMU

meble kuchenne
meble biurowe

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

**Pizza
na telefon!**

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
ciście!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

lubin.pl
spotk@jmy.sie!

**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl

AUTORYZOWANY DEALER

KOMANDOR

szafy wnękowe
garderoby
systemy przesuwne

NIETYPOWE PROJEKTY I ARANŻACJE

Lubin, ul. Rzeźnicza 13
tel./fax 076 844 45 66
www.stolarz.net.pl